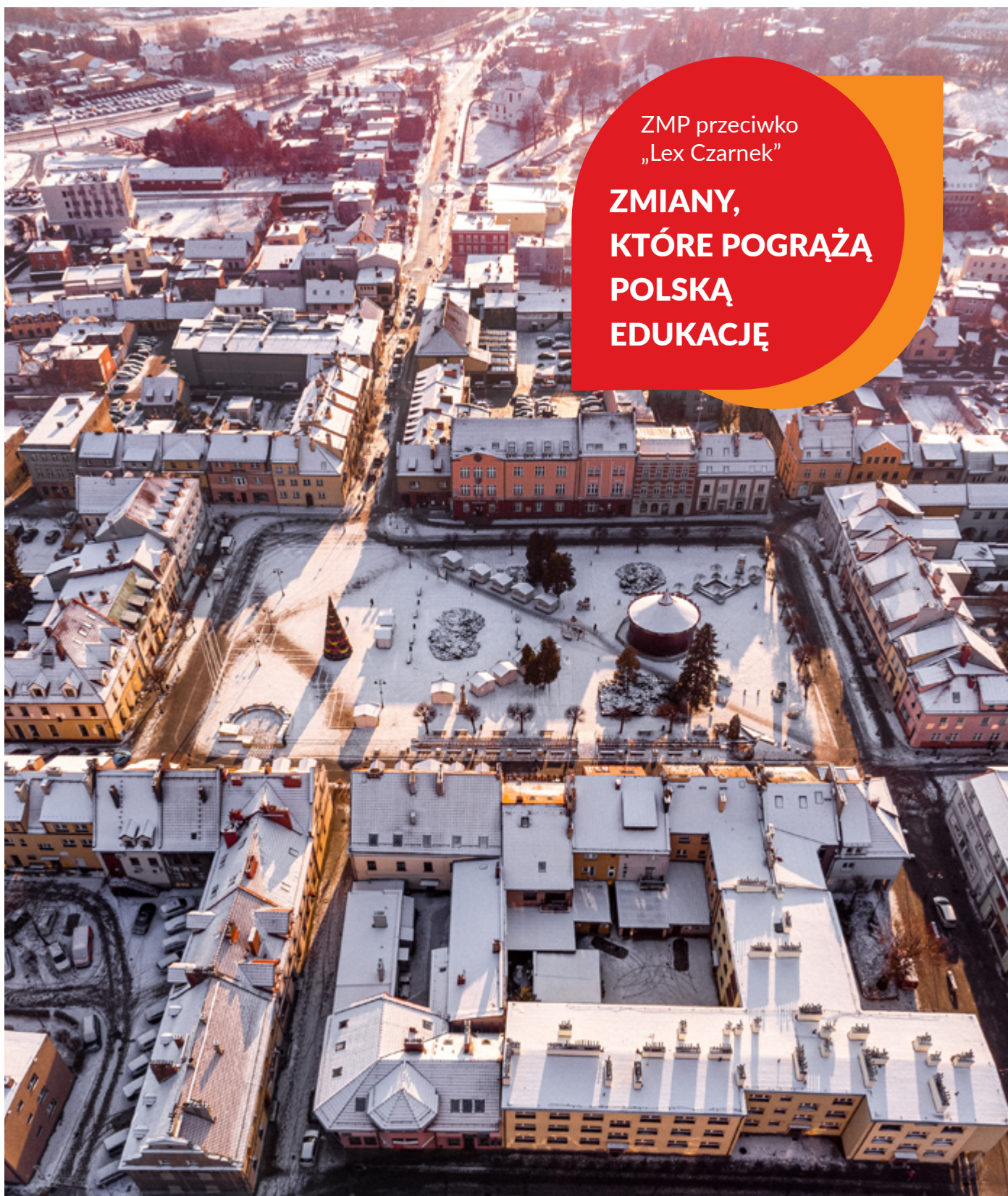




ZMP przeciwko
„Lex Czarnek”

**ZMIANY,
KTÓRE POGRĄŻĄ
POLSKĄ
EDUKACJĘ**

W NUMERZE

ZE ZWIĄZKU

str. 4 Związek Miast Polskich przygotował działania wspomagające protest przeciwko „Lex Czarnek” i zachęca swoje miasta członkowskie do podpisywania petycji oraz zamieszczania na swoich stronach i w mediach społecznościowych filmu „Kurator czy inkwizytor” oraz infografik.

str. 5 Podczas posiedzenia 21 stycznia we Wrocławku członkowie Zarządu ZMP negatywnie zaopiniowali projekty ustaw - Prawo wodne oraz o modernizacji i poprawie efektywności szpitali.

str. 8 Już za parę miesięcy po raz pierwszy w tej części Europy odbędzie się najważniejsze globalne wydarzenie dotyczące polityki miejskiej oraz zrównoważonej urbanizacji – Światowe Forum Miejskie – World Urban Forum. ZMP zaprasza miasta do aktywnego włączenia się w przygotowania do tego spotkania.

str. 12 Podczas posiedzenia Zarządu Związku we Wrocławku 21 stycznia br. została przedstawiona informacja na temat projektów, które ZMP realizuje wspólnie z miastami, ze środków z UE i EOG.

KRONIKA KRAJOWA

str. 13 „Niepodległa jest dla wszystkich” – mówi Wojciech Kirejczyk, dyrektor Biura Programu „Niepodległa” i opowiada o nowej ciekawej ofercie dla miast.

ROZWÓJ MAŁYCH I ŚREDNICH MIAST – PROJEKT PREDEFINIOWANY

str. 10 W jaki sposób miasta wykorzystują informacje z Monitora Rozwoju Lokalnego – narzędzia stworzonego przez Związek Miast Polskich? I jak mogą wykorzystywać informacje i dane do budowania swojego rozwoju? Samorządowcy dzielili się swoimi doświadczeniami podczas seminarium Forum Rozwoju Lokalnego.

MIASTA JUBILEUSZOWE

str. 14 Żory od lat konsekwentnie kroczą wyznaczoną ścieżką, by stać się nowoczesnym i przyjaznym miastem, otwartym na potrzeby kreatywnych i przedsiębiorczych ludzi, którzy tu znajdują miejsce do rozwoju – mówi Waldemar Socha, prezydent Żor. W tym roku miasto obchodzi 750. rocznicę nadania mu praw lokacyjnych.

Na okładce: Zimowa panorama Żor.
Fot. Podronowany

ZMP przeciwko „Lex Czarnek”

Zmiany, które pogrążą polską edukację

Już od wielu miesięcy Związek Miast Polskich wspólnie z Unią Metropolii Polskich walczą o to, aby tzw. Lex Czarnek nie wszedł w życie. Korporacje podejmują różne własne działania i aktywności.

Nowelizacja Prawa oświatowego, którą 13 stycznia uchwalił Sejm, wzmacnia rolę kuratorów oświaty, zmienia zasady funkcjonowania organizacji pozarządowych w szkołach i placówkach oświatowych oraz zmniejsza wpływ wspólnot samorządowych – zarówno władz lokalnych, jak i rodziców – na pracę szkoły. Regulacja wprowadza dezorganizację pracy szkół,

Kartą Samorządu Lokalnego (EKSL), czyni bezprawnie z kuratora oświaty organ nadzoru nad samorządem terytorialnym. Przyznawane mu kompetencje nadzorcze obejmują powierzenie i wygaszanie stanowisk dyrektorom placówek oświatowych oraz decydowanie o liczbie szkół, które dana JST ma prowadzić. **Kurator nie ponosi przy tym żadnej odpowiedzialności za te decyzje, zmuszając społeczność lokalne do nieracjonalnej gospodarki finansami publicznymi.** „Lex Czarnek” zapewnia wszechwładzę kuratorowi w blokowaniu racjonalnych zmian w sieci szkół, co znacząco wpłynie na i tak wysoki wzrost wydatków bieżących



Konferencja prasowa przed posiedzeniem senackiej Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej 1 lutego br.

Fot. Łukasz Kamiński, Kancelaria Senatu

ręczne sterowanie zmianami w sieci szkół (decyzje podejmuje kurator, a płaci społeczność lokalna), ale również odbieranie rodzicom praw do wychowywania swoich dzieci zgodnie z własnymi przekonaniami.

Kategoryczne odrzucenie

10 grudnia ub.r. Zarząd ZMP obradujący w Lublińcu kategorycznie odrzucił projekt nowelizacji Prawa oświatowego. W podjętym **stanowisku** wskazywano na niezgodny z Konstytucją RP wpływ projektowanych regulacji na wykonywanie zadań własnych gmin i powiatów, ograniczenie ich samodzielności w zakresie edukacji publicznej. „Lex Czarnek”, w opinii ZMP, niezgodnie nie tylko z Konstytucją, ale też z Europejską

Już wcześniej trzy senackie komisje - Nauki, Edukacji i Sportu oraz Obrony Narodowej (20 stycznia br.), a także Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej (1 lutego br.) rekomendowały jego odrzucenie. Obrady senackiej KSTAP były w całości poświęcone omówieniu „Lex Czarnek” w świetle niezgodności z przepisami Konstytucji RP i EKSL. Było to swego rodzaju wystąpienie publiczne, do którego zaprosił przewodniczący Komisji, senator Zygmunt Frankiewicz. Głos zabrali m.in.: przedstawiciel MEiN, Rzecznika Praw Obywatelskich, konstytucjonalistów, eksperci, reprezentanci organizacji samorządowych i społecznych, nauczyciele, rodzice i uczniowie.

Samorządowcy na konferencji prasowej w Senacie

Przed posiedzeniem senackiej Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej 1 lutego br. odbyła się konferencja prasowa z udziałem przedstawicieli środowisk samorządowych i społecznych. **Nowelizacja przyjęta przez Sejm to zmiana poważna, ustrojowa, wzbudzająca ogromne emocje i kontrowersje – powiedział Z. Frankiewicz przewodniczący KSTAP. Poinformował, że otrzymał opinie prawne znanych konstytucjonalistów i znawców Prawa oświatowego. Wszystkie te opinie są nad wyraz krytyczne, pokazują sprzeczność ustawy z Konstytucją RP. Do tej pory względy samorządowe nie były mocno eksponowane w krytyce zmian, ale to samorząd będzie podlegał brutalnemu „spacyfikowaniu” w prowadzeniu szkół – mówił senator. Zadanie własne, jakim jest prowadzenie szkół, będzie od tego momentu ręcznie sterowane wbrew Konstytucji, wbrew temu, że nadzór nad samorządem może być prowadzony tylko w oparciu o zasadę zgodności z prawem. Teraz urzędnik administracji rządowej będzie decydował ponad radą miasta, gminy, ponad prezydentem, wójtą, burmistrzem.**

Ze zmianami w Prawie oświatowym nie zgadzają się przedstawiciele rodziców i uczniów, ale jeszcze bardziej krytycznie wypowiadali się przedstawiciele samorządów. **Po 25 latach zarządzania oświatą dowiadujemy się, że samorząd ma być sprowadzony do roli administratora budynków i ewentualnie bankomatu. To skandaliczna ustawa, która role nadzorcze daje politycznym urzędnikom. Kuratorzy nie będą ponosili żadnej odpowiedzialności za podejmowane decyzje – stwierdziła Renata Kaznowska, zastępczyni prezydenta m.st. Warszawy. Na inną kwestię zwróciła uwagę wiceprezydent Bydgoszczy, Iwona Waszkiewicz: Ustawa to też nieuprawniona ingerencja rządu w relacje pracownicze między dyrektorem a samorządem. Rząd chce nadać sobie prawo do odwoływania dyrektora jeśli nie zrealizuje**

je on zaleceń kuratora oświaty. Jest to próba zastraszania dyrektorów szkół, szybka ścieżka do usuwania niewygodnych dyrektorów. Prowadzi do upolitycznienia szkoły. Nowelizacja Prawa oświatowego „jest niezgodna z Konstytucją i nadaje się wyłącznie do odrzucenia. Jest niezwykle szkodliwa dla państwa i społeczności nie tylko szkolnej, ale wszystkich obywateli Polski. To nas cofa w rozwoju i jest groźne dla przyszłych pokoleń” – ocenił prezes ZMP.

Naruszone zasady konstytucyjne

Podczas posiedzenia KSTAP 1 lutego br. o odrzucenie ustawy apelowali przedstawiciele samorządu terytorialnego, środowisk oświatowych, rodziców, organizacji społecznych i samorządowych. Senatorowie zapoznali się również z krytycznymi opiniami przedstawionymi m.in. przez senackie Biuro Legislacyjne, **prof. Ryszarda Piotrowskiego** z Uniwersytetu Warszawskiego (opinia sporządzona na zlecenie UMP), **prof. Krystiana Ziemskiego** z Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu (opinia zlecona przez ZMP), Komitetu Nauk Pedagogicznych PAN czy reprezentanta Rzecznika Praw Obywatelskich (dostępne **TUTAJ**). Eksperci wskazywali, że nowelizacja zawiera szereg uchybień prawnych, a większość jej rozwiązań jest niezgodna z Konstytucją oraz Europejską Kartą Samorządu Lokalnego. Uwagi dotyczyły m.in. regulacji wzmacniających rolę kuratora oświaty jako organu administracji rządowej kosztem ograniczenia samorządności gmin. Podkreślano, że ograniczanie samorządności JST narusza zasadę decentralizacji władzy publicznej wynikającą m.in. z art. 15 i 166 Konstytucji, a także zasadę pomocniczości określoną w preambule ustawy zasadniczej. Zdaniem ekspertów, zwiększanie uprawnień kuratora oświaty może spowodować, że stanie się on organem nadzoru nad samorządem terytorialnym, podczas gdy Konstytucja jasno określa, że nadzór nad jednostkami samorządu terytorialnego sprawuje Prezes Rady Ministrów, wojewodowie oraz RIO. W opinii prawników i konstytucjonalistów nowelizacja narusza też prawo do nauki i prawo rodziców do wychowania dzieci zgodnie ze swoimi przekonaniami. Jak przekonywał prof. Ryszard Piotrowski, oświata publiczna nie oznacza oświaty rządowej.

Destrukcyjność polskiej oświaty

Negatywne stanowisko Związku Miast Polskich wobec nowelizacji Prawa oświatowego zaprezentował **Andrzej Porawski**, dyrektor Biura ZMP, który podkreślał, że wbrew temu co twierdzi przedstawiciel resortu edukacji, samorządy muszą prowadzić szkoły, ponieważ jest to wciąż ich zadanie

własne. Kurator nie ma prawa sprawować nadzoru nad JST nawet na podstawie zasady legalności, a tak się dzieje. Podejmuje arbitralnie decyzje w sprawie likwidacji szkół i nie ponosi żadnych konsekwencji, te bowiem spadają na gminę. Nowelizacja Prawa oświatowego ma na celu uniemożliwienie dochodzenia przez samorządy swoich praw w sądach, które wielokrotnie wskazywały w swoich orzeczeniach na ich lekceważenie. W ocenie wiceprezydentek Wałbrzyskiej, Bydgoszczy, Warszawy i Sopotu, „Lex Czarnek” prowadzi do destrukcji polskiej oświaty, a przyświeca mu polityczne podporządkowanie oświaty obecnej władzy. Zdaniem R. Kaznowskiej, uprawnienia nadzorcze nadaje się politycznym kuratorom, którzy będą mogli podejmować decyzje mogące mieć wpływ na finanse samorządów terytorialnych. **Jeśli ostro nie sprzeciwi się tym rozwiązaniom, to za jakiś czas obudzimy się w szkole ministra Czarńka – mówiła. Zwróciła ponadto uwagę, że kuratorzy nie będą ponosić odpowiedzialności za podejmowane decyzje, a zapisy ustawy umożliwią im subiektywizm w ich podejmowaniu. Przewodnicząca Komisji Edukacji UMP, I. Waszkiewicz stwierdziła, że „w ciągu 5 lat na kilkanaście tysięcy placówek oświatowych w Polsce były tylko 4 przypadki niezrealizowania przez dyrektora szkoły zaleceń kuratora”. W jej opinii wzmocnienie pozycji kuratora nie jest rozwiązaniem problemu, ale próbą zastraszenia dyrektorów szkół i stworzenia szybkiej ścieżki usuwania ze stanowisk tych niewygodnych. - Wszystko to prowadzi do upolitycznienia szkoły, upartyjnienia i podporządkowania szkoły samorządowej rządowi – oceniła.**

Odebranie praw rodzicom

Przedstawiciele rodziców i środowisk oświatowych przypominali, że szkoła to przede wszystkim prawa dzieci i młodzieży do uczenia się, rozwoju intelektualnego i emocjonalnego zgodnie z ich wiekiem i potrzebami. W ich ocenie „Lex Czarnek” doprowadzi do upadku polskiej szkoły, a nasze społeczeństwo pozabawi młodych ludzi ciekawych i otwartych na świat. Jak przekonywała przedstawicielka rodziców, **Daria Bielenin-Pałęcka**, nowelizacja Prawa oświatowego odbiera rodzicom prawo do wychowania dzieci zgodnie ze swoimi poglądami. **Tracimy decyzyjność w sprawie tego, jakie organizacje społeczne będą funkcjonowały na terenie szkoły, w jakich zajęciach nasze dzieci będą brały udział. Rodzice w radach rodziców tracą swoją samorządność – przekonywała.**

Joanna Proniewicz

ZMP przeciwko „Lex Czarnek”

Zbieramy podpisy pod petycją

Związek Miast Polskich przygotował działania wspomagające protest przeciwko „Lex Czarnek” i zachęca miasta członkowskie do podpisywania petycji oraz zamieszczania na swoich stronach i w mediach społecznościowych filmu „Kurator czy inkwizytor” oraz infografik. Do ściągnięcia [TUTAJ](#).

Już w czerwcu 2021 r. Związek przygotował petycję „Zamach na polską szkołę”, pod którą podpisało się prawie 6500 osób. Aktualnie zostały zintensyfikowane działania zachęcające do składania pod nią podpisów (można to jeszcze zrobić [TUTAJ](#)), ponieważ konieczna jest mobilizacja środowiska samorządowego, aby zatrzymać te zmiany, które mają na celu po raz kolejny pograżenie oświaty samorządowej.

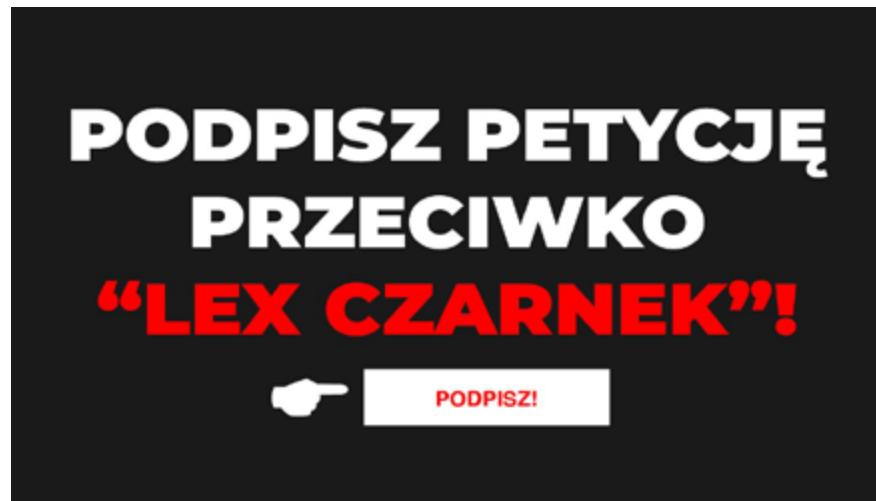
Warto przypomnieć, że najpierw była to likwidacja gimnazjów i znaczne utrudnienia w organizacji sieci szkół, potem zmniejszający się poziom części oświatowej subwencji ogólnej w relacji do wydatków bieżących, w tym wydatków placowych, a teraz „Lex Czarnek”.

Gdyby ustawa została skierowana do podpisu Prezydenta RP, ZMP chce pety-

cję, razem z wszystkimi podpisami, złożyć na ręce Andrzeja Dudy wraz z listem organizacji samorządowych z prośbą o skorzystanie z jego uprawnień dotyczących niepodpisania ustawy lub skierowania do Trybunału Konstytucyjnego.

Petycję mogą podpisywać wszyscy: przedstawiciele wspólnot lokalnych i samorządów, społeczności szkół publicznych i niepublicznych, rodzice i uczniowie.

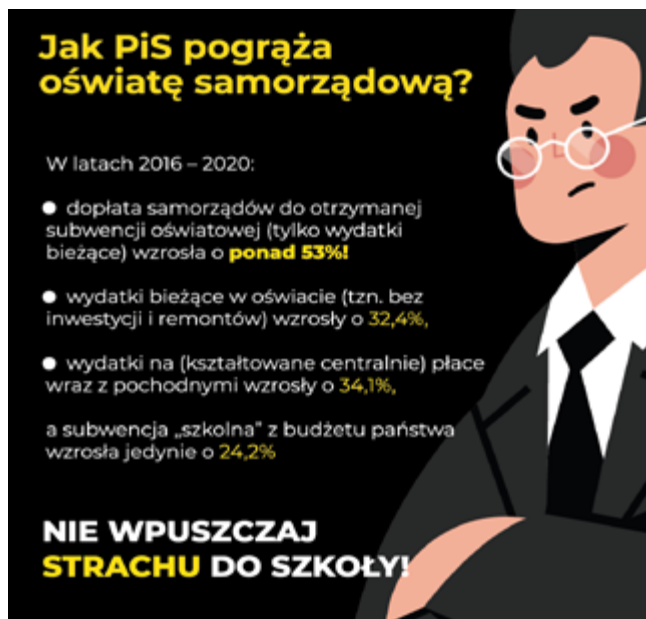
oświatowego (...) jest niezgodny z zasadą pomocniczości i samorządności, które są fundamentem demokratycznych przemian 1989 roku. Narusza przyjętą po upadku komunizmu zasadę współdziałania władz centralnych i lokalnych, przy zachowaniu autonomii szkoły, dyrektorów i nauczycieli oraz respektowania głosu rodziców i wspólnot lokalnych. To gwarancja dialogu społecznego, ale także wolności i pluralizmu



W petycji zwraca się uwagę na to, że polska edukacja nie może stać się ofiarą centralistycznych ambicji i ideologicznego zamachu, bo byłaby to szkoła strachu i hipokryzji, jak z czasów PRL-u. Można w niej przeczytać m.in.: (...) stanowczo sprzeciwiamy się zmianom, które rząd zamierza wprowadzić w polskich szkołach (...), nie zgadzamy się na zamach na polską szkołę. Nie chcemy powrotu do szkoły strachu, kontroli i indoktrynacji. Musimy wspólnie zapobiec jej ubezwłasnowolnieniu i upartyjnieniu. Projekt nowelizacji prawa

polskiej edukacji. Szkoła podporządkowana centralnej władzy i realizująca jej ideologiczną wizję, to zaprzeczenie nowoczesnej edukacji w demokratycznym państwie. To złe miejsce dla dzieci, rodziców, nauczycieli i nauczycieli. (...) Bądźmy odpowiedzialni za tworzenie mądrej edukacji. Takiej, która pozwala nam stawać się lepszymi ludźmi i budować społeczeństwo nowoczesne, szanujące własną, demokratyczną tradycję.”

(jp)



Zarząd ZMP we Włocławku

„Nie” dla dalszej centralizacji państwa

Podczas posiedzenia 21 stycznia we Włocławku w formule hybrydowej członkowie Zarządu ZMP negatywnie zaopiniowali projekty ustaw - Prawo wodne oraz o modernizacji i poprawie efektywności szpitali.

Zdecydowanie negatywnie Zarząd odniósł się do projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo wodne, przygotowanej przez Ministerstwo Infrastruktury.

Przepisy nie do zaakceptowania

Zapisy tej ustawy dotyczące nakładania na gminy administracyjnych kar pieniężnych w związku z niedostosowaniem aglomeracji do wymogów wynikających z przepisów dyrektywy 91/271/EWG w sprawie oczyszczania ścieków komunalnych są nieakceptowalne i zasługują na odrzuceniu. Zmiana ta to kolejne podwyższenie przychodów PGW Wody Polskie. Zarząd ZMP krytycznie odniósł się też do zapisów, że w aglomeracji, którą często tworzy kilka gmin, gmina wiodąca ponosi odpowiedzialność i skutki finansowe za niepodłączonych do sieci mieszkańców w gminach współtworzących aglomerację. Za problematyczną uznano składanie przez przedsiębiorstwa wodociągowo-kanalizacyjne wieloletnich planów rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych i urządzeń kanalizacyjnych do zaopiniowania organowi regulacyjnemu, tj. Wodom Polskim. Olbrzymie problemy są już z ustaleniem taryfy przez Wody Polskie, więc można założyć, że z opinią planu rozwoju sieci będą również problemy. Ponadto proponowane zmiany w ustawie o utrzymaniu czystości i porządku w gminach nakładają na burmistrza lub prezydenta miasta dodatkowe zadania dotyczące gospodarowania nieczystościami ciekłymi (np. obowiązek sporządzania i przekazywania rocznego sprawozdania, prowadzenia dodatkowych ewidencji danych), co będzie skutkowało zwiększeniem ponoszonych przez gminę kosztów (np. poprzez konieczność stworzenia nowych etatów).

Kontrowersyjne pomysły na reformę ochrony zdrowia

Podobną, negatywną opinię Zarząd wydał wobec projektu ustawy Ministerstwa Zdrowia o modernizacji i poprawie efektywności szpitalnictwa. Padały jednak bardziej dosadne stwierdzenia: groteska i katastrofa. To kolejny przejaw centralizacji i psucia państwa. Założenia reformy nie stanowią

panaceum na największą bolączkę szpitali czyli fatalną wycenę świadczeń zdrowotnych, niedoszacowanie procedur, zbyt małe nakłady na ochronę zdrowia i narastające oczekiwania płacowe personelu medycznego. W przygotowanej reformie szpitalnictwa nie wskazano, kto sfinansuje proces naprawczy w podmiotach leczniczych, które obecnie finansowo radzą sobie najgorzej. Z żadnego zapisu przygotowanej ustawy nie wynika, że nakłady na szpitalnictwo miałyby wzrosnąć. Pominęto fakt, że szpitale poniosły koszty pandemii COVID-19. Samorządowcy z miast wskazywali, że projekt ustawy skoncentrowany jest w dużej mierze na osobie dyrektora i finansach, natomiast całkowicie pomija aspekty jakościowe (w tym posiadane przez szpitale certyfika-

szpitali. Oprócz tego członkowie Zarządu stanowczo podkreślali, że pandemia nie jest właściwym czasem do wprowadzania tak daleko idących zmiany w działalności szpitali ze względu na chociażby ograniczone możliwości szerokich konsultacji projektu, dlatego należy je odłożyć.

Nieskuteczne rozwiązania w planowaniu przestrzennym

Ministerstwo Rozwoju i Technologii przekazało Związkowi Miast Polskich do zaopiniowania projekt ustawy o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym w ramach swoich prekonsultacji. **Zygmunt Frankiewicz**, prezes ZMP zwrócił uwagę, że chociaż projekt ten wytycza dobry kierunek, to jednak proponuje mało odważne rozwiązania, które nie przyczynią się do zmiany na lepsze w tej dziedzinie. Ministerstwo proponuje szeroki zakres zmian w planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, stawia na usprawnienie procesu planistycznego i skracanie procedur przy sporządzaniu aktów planowania przestrzennego, co nie do końca pokrywa się z przedstawionymi w projekcie ustawy



Zarząd Związku negatywnie zaopiniował także rozporządzenie RM zmieniające rozporządzenie ws. przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko. Nowelizacji takiej towarzyszyć powinno wdrożenie nowych regulacji.

Fot. Archiwum UM we Włocławku

ty, akredytacje i innego rodzaju dokumenty potwierdzające poziom jakości wykonywanych usług zdrowotnych). W obecnej sytuacji wywołanej przez ogólnooświatową epidemię COVID-19, gdzie szpitale przede wszystkim są skupione na leczeniu pacjentów zakażonych wirusem SARS-CoV-2, przy jednoczesnym wstrzymywaniu lub ograniczaniu innych świadczeń, branie pod uwagę przy ocenie podmiotu wyłącznie wyników finansowych, jest wysoce nieadekwatne do aktualnego stanu opieki zdrowotnej. Niezwykle kontrowersyjnym pomysłem jest - zdaniem Zarządu - powoływanie zupełnie nowej jednostki - agencji zajmującej się szpitalnictwem, której koszty funkcjonowania będą z pewnością znaczące (utrzymanie zarządu, zatrudnienie personelu, funkcjonowanie administracji). Środki te powinny – bez najmniejszych wątpliwości – zostać przeznaczone na oddłużanie

zmianami. Projekt przewiduje m.in. wprowadzenie nowego aktu planistycznego - planu ogólnego jako aktu prawa miejscowego w miejsce likwidowanego studium uwarunkowań. Plan ogólny będzie obowiązywał na terenie całej gminy i jego sporządzenie będzie obligatoryjne. Taki obowiązek będzie obciążeniem finansowym dla budżetu gminy. Zebrane szczegółowe opinie z miast członkowskich Związku posłużyły do przygotowania stanowiska w tej sprawie. Członkowie Zarządu przypominali w dyskusji projekt Kodeksu urbanistyczno-budowlanego, który był pozytywnie zaopiniowany przez **Zgromadzenie Ogólne ZMP w Serocku w 2017 r.** i zawierał wiele konstruktywnych propozycji. Zdaniem Edwarda Maniury, burmistrza Lublińca, warto wrócić do tego projektu regulacji.

Więcej

Joanna Proniewicz

Z Komisji Wspólnej...

Dodatkowe spotkania szansą na zmiany

Komisja Wspólna umożliwia dyskusję rządowo-samorządową w najważniejszych dla JST sprawach i rozwiązywanie palących problemów. Tym razem ustaliła, na wniosek sekretarza strony samorządowej, że odbędą się dodatkowe spotkania przedstawicieli KWRiST dotyczące gwałtownie rosnących cen gazu i energii elektrycznej oraz działania osłonowe rządu w celu ich zniwelowania.

Jedno ze spotkań ma dotyczyć przyznawania mieszkańcom o niskich dochodach dodatku osłonowego i realizacji przez gminy tego nowego zadania zleconego (a raczej konieczności zmiany zapisów, by gminy były w stanie to zadanie wykonać). Drugie - kłopotów jednostek samorządu terytorialnego związanych z obciążeniami wynikającymi z gwałtownego wzrostu cen gazu i energii elektrycznej, które powodują wzrost rachunków z tego tytułu np. dla szkół czy szpitali nawet o kilkaset procent. Samorządowcy chcą się dowiedzieć z „pierwszej ręki” o rządowych propozycjach przeciwdziałania skutkom finansowym tych wzrostów dla sektora samorządowego. W obu spotkaniach weźmie udział Piotr Dziadzio, wiceminister klimatu i środowiska, który już współpracuje w tej kwestii ze stroną samorządową (relacja ze spotkania w sprawie dodatku osłonowego [tutaj](#)).

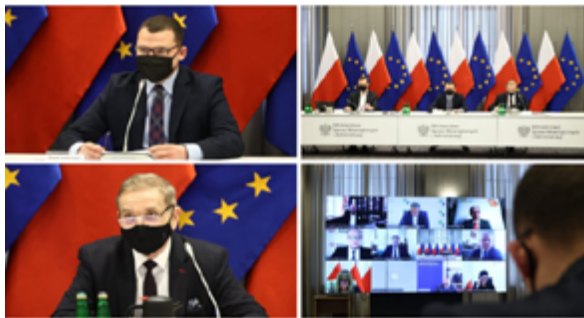
Spotkanie z premierem – w lutym

Z kolei zapowiedziane w grudniu spotkanie premiera Mateusza Morawieckiego ze stroną samorządową Komisji Wspólnej odbędzie się prawdopodobnie w lutym br. Współprzewodniczący Komisji ze strony rządowej, wiceminister Paweł Szefernaker zaproponował, by na początku lutego wspólnie przygotować agendę tego spotkania. – Pierwsze tygodnie nowego roku nie są łatwe (dla rządu) z wielu względów, w tym związanych z bezpieczeństwem – powiedział wiceminister i zapewnił jednocześnie, że do spotkania na pewno dojdzie.

W sprawie autopoprawki o finansowaniu programów mieszkaniowych

Na wniosek Marka Wójcika, sekretarza strony samorządowej odbędzie się spotkanie w sprawie korekty projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw w zakresie sposobu finansowania programów mieszkaniowych, w części dotyczącej obowiązywania art. 9 ust. 2a ustawy o samorządzie gminnym. Co prawda Komisja Wspólna w ubiegłym roku pozytywnie zaopiniowała ten projekt, jednak jest w nim zapis, który pozbawia gminę zarządzania nieruchomościami nie wchodzącymi w skład zasobu komunalnego. To rozwiązanie niekorzystne dla gmin i ich mieszkańców, przekonywał Wójcik.

- Jak wynika z przeprowadzonych przez Związek Miast Polskich analiz, pozbawia ono Towarzystwa Budownictwa Społecznego szansy na realizację swoich zadań. A liczba TBS-ów w Polsce i skala zarządzanych przez nie nieruchomości jest bardzo duża – powiedział. Dodał, że likwidowany obecnie zapis pojawił się stosunkowo niedawno, w 2019 roku, i miał się przyczynić do lepszego zarządzania nieruchomościami. Jego wykreślenie przyniesie skutek odwrotny, nie tylko dla TBS-ów, ale także dla spółdzielni mieszkaniowych. Dlatego zgłosił wniosek o autopoprawkę rządową w trakcie prac parlamentarnych, przywracającą dotychczasowy stan prawny.



Fot. MSWiA

Na specjalnym roboczym spotkaniu z przedstawicielami Ministerstwa Rozwoju i Technologii zostaną omówione wszystkie uwagi i wątpliwości samorządowców dotyczące tego problemu.

Poprawić zapis dotyczący zakazu eksmisji

Miasta walczą o uchylenie art. 15 zzu tzw. ustawy covidowej z 2 marca 2020 r., która wprowadziła m.in. zakaz wykonywania tytułu wykonawczego nakazującego opróżnienie lokalu mieszkalnego. Jak przekonują przedstawiciele miast, obowiązujący od 1,5 roku całkowity zakaz eksmisji, nawet w przypadku konieczności rozbioru budynku, powoduje zagrożenie dla zdrowia, a nawet życia jego lokatorów. Przepis uniemożliwia też eksmisję lokatorów z tzw. najmu okazjonalnego, który został wprowadzony po to,

by chronić prawa właścicieli nieruchomości. Pozwalał on na przeprowadzenie szybkiej eksmisji uciążliwych bądź niepłatnych czynszu lokatorów (lokator przed wprowadzeniem się notarialnie godził się na dobrowolne poddanie się egzekucji komorniczej). Tymczasem okazuje się, że przepis wprowadzony po to, by chronić osoby znajdujące się w trudnej sytuacji z powodu pandemii wywołuje negatywne skutki na rynku mieszkaniowym. Nadmiernie ingeruje w sferę uprawnień właścicieli lokali oraz istotnie obciąża w tym zakresie gminy. Na skutek przedłużającego się zakazu eksmisji miasta nie mogą racjonalnie gospodarować swoim zasobem mieszkaniowym, co więcej - muszą wypłacać odszkodowania prywatnym właścicielom z powodu niewykonania eksmisji. Kwestia ta była poruszona na Komisji Wspólnej w październiku ubiegłego roku i wówczas przedstawiciele Ministerstwa Sprawiedliwości zapewniali, że pracują nad wykreśleniem przepisu. Jednak po analizie tego problemu i w obliczu trwającej wciąż trudnej sytuacji pandemicznej podjęto decyzję, by nie usuwać przepisu, poinformował Andrzej Vertun, dyrektor Departamentu Legislacyjnego Prawa Cywilnego. Jednak ministerstwo nie będzie się sprzeciwiać takiej inicjatywie legislacyjnej, jeśli podejmie ją inny resort. Współprzewodniczący Komisji Wspólnej ze strony rządowej, wiceminister Paweł Szefernaker obiecał wyjaśnić tę sprawę i przekazać informację stronie samorządowej na początku lutego br.

Negatywnie o zmianie podstawy programowej

Komisja Wspólna negatywnie zaopiniowała trzy projekty rozporządzeń ministra edukacji i nauki dotyczące zmian podstawy programowej i ramowych planów nauczania. Dotyczą one wprowadzenia nowego przedmiotu – Historia i teraźniejszość kosztem dotychczasowego przedmiotu - Wiedza o społeczeństwie i jednej godziny historii. Zdaniem samorządowców to nieodpowiedni czas na wprowadzanie tego typu zmian, nie zakończył się bowiem jeszcze cykl kształcenia historii według nowej podstawy programowej, nie przedstawiono też badań, czy taka zmiana ma podstawy merytoryczne. Nie uspokaja również zapewnienie wiceministra nauki i edukacji, Dariusza Piontkowskiego, że podstawa programowa będzie uzupełniona o tematykę samorządową, bo wiadomo, że jest ona przeładowana i może zabraknąć czasu na realizację wszystkich treści. hh

Ze ścieżki legislacyjnej

Dodatek osłonowy – batalia o nowelizację

Samorządowcy nie mają złudzeń – projekt ustawy o dodatku osłonowym wymaga pilnej nowelizacji. Wpłata dodatku osłonowego na zasadach zapisanych w ustawie jest niemożliwa do zrealizowania bez złamania innych przepisów – uważa Marek Wójcik, pełnomocnik Zarządu ZMP ds. legislacyjnych oraz sekretarz strony samorządowej Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego.

Pilna nowelizacja jest niezbędna, aby mieszkańcy, którzy złożyli wnioski o dodatek, mogli otrzymać pieniądze. Dodatek jest kluczowym elementem Tarczy Antyinflacyjnej, ma zniwelować rosnące ceny energii, gazu i żywności. Wsparcie obejmie blisko 7 mln gospodarstw domowych, czyli prawie połowę wszystkich gospodarstw w Polsce i pochłonie ponad 4 mld zł.

Niezbędne zmiany

Już podczas spotkania online z przedstawicielami Ministerstwa Klimatu i Środowiska 17 stycznia br. reprezentanci JST zgłaszali uwagi i wątpliwości. Ustalono też wspólnie zakres pilnych poprawek do ustawy. Udało się przekonać resort o potrzebie nowelizacji ustawy o dodatku osłonowym. Jest to ważne głównie z powodu konieczności zmiany zasad składania i rozpatrywania wniosków oraz zapewnienia samorządom odpowiednich środków na wdrażanie ustawy. Reguły prawne zawarte w ustawie sprawiają, że nie ma możliwości realizacji wypłat przez samorządy na warunkach zawartych w tej regulacji.

Pierwszym krokiem podjętym przez stronę samorządową Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego było zebranie wśród JST uwag i propozycji zmian do tej ustawy, a drugim – spotkanie online z ministrem Piotrem Dziadzio, podsekretarzem stanu w MKiŚ.

Postulaty i ustalenia

Organizacje samorządowe, w tym ZMP, postulują w nowelizowanej regulacji

wprowadzenie zmian dotyczących przede wszystkim:

- zmiany terminu rozpatrywania wniosków - 3 miesiące od złożenia wniosku (obecnie wnioski złożone do 31 stycznia należy rozpatrzyć do 31 marca, a złożone później - niezwłocznie),
- zmiany dwóch rat na jedną,
- przeznaczenia co najmniej 4% na wypłatę dodatków przez JST (przedstawiciel ZMP wskazywał, że JST nie mają prawa dopłacać do zadań zleconych).

Wspólnie z MKiŚ ustalono że:

- został przygotowany **poradnik dla JST** na stronach resortu (w formie pytań i odpowiedzi);
- odbędzie się spotkanie strony samorządowej KWRiST z Anną Moskwą, minister klimatu i środowiska;
- projektowana nowelizacja będzie konsultowana z KWRiST, niezależnie czy będzie to projekt rządowy czy poselski.

Cd. rozmów

O trudnościach w wypłatach dodatku osłonowego mówili także przedstawiciele miast i gmin na spotkaniu w piątek 28 stycznia z wiceministrem klimatu i środowiska, Piotrem Dziadzio.

Zadanie to, a więc przyjmowanie wniosków o dodatek, ich weryfikację i wypłatę środków realizują gminy z dotacji rządowej, z której na obsługę otrzymają 2%. To za mało, uważają przedstawiciele gmin, ponieważ dodatek przysługuje tak wielkiej liczbie uprawnionych osób, co pociąga za sobą ogrom dodatkowej pracy i problemy. Ze względów proceduralnych nie uda się też dochować pierwszego terminu wypłaty środków. Gminy nadal nie mają od wojewodów decyzji o wysokości dotacji. Po jej wypłynięciu rady gmin muszą dotację przyjąć do budżetu, a następnie - trzeba o te środki uzupełnić plan finansowy ośrodków pomocy społecznej, które będą wypłacały dodatek. Niedochowanie tej procedury grozi złamaniem przepisów ustawy o finansach publicznych, wyjaśniał Marek Wójcik, pełnomocnik Zarządu ZMP ds. legislacji.

W bardzo emocjonalnych wystąpieniach przedstawiciele gmin, realizujących już zadania związane z dodatkiem osłonowym, przekonywali o konieczności zmiany zasad. Trwa np. przyjmowanie wniosków, które w lwiej części składane są osobiście i w wersji papierowej, jako że większość osób zgłaszających się do urzędów to emeryci i renciści. W związku z tym część pracowników oddelegowana jest tylko do realizacji tego zadania - pracują tak długo i ciężko jak w korporacji, a wynagrodzenia mają dużo niższe, prze-

konywali przedstawiciele miast. Z pieniędzy zaś przeznaczonych na obsługę tego zadania nie wystarczy środków, by zapłacić im za nadgodziny.

Samorządowcy domagali się spełnienia dotychczas zgłoszonych postulatów, a także:

- wprowadzenia zapisu, że nie obowiązują przepisy Kodeksu prawa administracyjnego dające 30 dni na odpowiedź w przypadku odmownie rozpatrzonych wniosków,
- rozwiązania kwestii współpracy z ZUSem, który jest już tak obciążony pracą, że gminy muszą długo czekać na odpowiedź, by uzyskać niezbędne informacje.

Brak odpowiedzi ze strony ministerstwa

Wiceminister do poniedziałku 31 stycznia br. zobowiązał się udzielić odpowiedzi na postulaty, wnioski i szczegółowe pytania, które padły podczas spotkania. Tymczasem we wtorek, 1 lutego br., jak poinformował Marek Wójcik, ministerstwo nie ustosunkowało się do żadnego z postulatów i chce do tematu powrócić po 6 lutego.

Ekspert ZMP podkreśla, że realizacja ustawy w obecnym kształcie to nie tylko problem organizacyjny i finansowy, ale również prawny, ponieważ, jego zdaniem, nie można wykonać zapisów ustawy bez złamania innych przepisów, w tym ustawy o finansach publicznych. M. Wójcik zwrócił uwagę, że samorządy do tej pory nie otrzymały od wojewodów decyzji w sprawie wysokości dotacji na wypłaty dodatku. Według niego brak zapowiedzi nowelizacji ze strony ministerstwa zmusza samorządy do funkcjonowania w oparciu o aktualne zapisy ustawy i przyjmowania wniosków o wypłatę dodatku osłonowego, mimo że nie będą w stanie terminowo zrealizować tego zadania. – *To jest ten moment, żeby podjąć jakieś decyzje, bo dziś z przyczyn niezależnych od samorządów terytorialnych tej ustawy nie da się zrealizować w terminie i na zasadach proponowanych przez rząd. Ta ustawa zawiera tak wiele błędów, że musi zostać pilnie znowelizowana. Strona rządowa musi natychmiast się zdecydować i podjąć działania związane ze zmianą tej ustawy, w przeciwnym razie czeka nas ogromny kryzys niezależny od samorządów. Będziemy się upierali, żeby pojawiły się konkretne i szybkie rozwiązania, które pozwolą na to, żeby ludziom wypłacić pieniądze. Deklarujemy współpracę ze stroną rządową – powiedział M. Wójcik.*

Cdn.

(jp, hh)

Światowe Forum Miejskie
w Katowicach

Zmieniamy miasta dla lepszej przyszłości

Już za parę miesięcy po raz pierwszy w tej części Europy odbędzie się najważniejsze globalne wydarzenie dotyczące polityki miejskiej oraz zrównoważonej urbanizacji – Światowe Forum Miejskie – World Urban Forum. ZMP zaprasza miasta do aktywnego włączenia się w przygotowania do tego spotkania.

Jedenasta sesja Światowego Forum Miejskiego – World Urban Forum (WUF11) odbędzie się w Katowicach w dniach 26-30 czerwca 2022 r. Jego organizatorzy to Program Narodów Zjednoczonych ds. Osiedli Ludzkich (UN-Habitat), Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej oraz Miasto Katowice.

Ta prestiżowa międzynarodowa konferencja odbywa się co dwa lata i gości ponad 20 tysięcy uczestników reprezentujących rządy, regiony, miasta, organizacje pozarządowe i instytucje finansowe. Ostatnia dziesiąta edycja miała miejsce w 2020 w Abu Zabi – stolicy Zjednoczonych Emiratów Arabskich. Poprzednie dwa spotkania odbyły się w Kuala Lumpur w Malezji i Quito w Ekwadorze. W listopadzie 2018 r. Katowice zostały wybrane na polskiego kandydata na gospodarza konferencji zaplanowanej na 2022 rok. Decyzję o tym, że Katowice będą gospodarzem jedenastej edycji Forum, UN-Habitat ogłosiło 20 maja 2019 r.

Miasta wobec globalnych wyzwań

Najpoważniejsze problemy, z którymi mierzą się współczesne społeczeństwa, mają charakter globalny – zmiany klimatyczne, degradacja zasobów środowiska przyrodniczego, spadek bioróżnorodności, pandemie, kryzysy gospodarcze, demograficzne i migracyjne. Dlatego odpowiedź na nie wymaga działań i koordynacji w wymiarze międzynarodowym. Temu celowi służą także spotkania w ramach światowych forów miejskich.

- Trzeba zdawać sobie sprawę, że problemy miast na świecie są bardzo zróżnicowane i wiele z nich jest zasadniczo odmiennych od sytuacji miast Polski czy Europy. Slumsy, ubóstwo,

choroby, przeludnienie w tych wielkich światowych miastach. Najubożsi ludzie żyją w nich w ciężkich warunkach lub wprost na ulicach. To są problemy, których my od jakiegoś czasu nie znamy – mówi Andrzej Porawski, dyrektor Biura ZMP. - Hasło tegorocznego Forum – „Zmieniamy nasze miasta dla lepszej przyszłości” – wyraża to, czym my wszyscy, także w Polsce zajmujemy się i chcemy, by także nasze miasta rozwijały się ku lepszej przyszłości. Miasta i obszary zurbanizowane są szczególnie istotne w kontekście globalnych wyzwań nie tylko dlatego, że już dziś zamieszkuje je ponad połowa ludności świata, a do 2030 roku będzie to 60%. Odpowiednio kształtowane i zarządzane miasto może okazać się jednym z kluczowych elementów rozwiązywania cywilizacyjnych problemów. Przestrzenna koncentracja stwarza szansę na zmniejszenie presji człowieka na zagospodarowywanie obszarów naturalnych i pozwala na zwiększenie efektywności energetycznej, a ekonomia skali tworzy potencjał do wdrażania innowacyjnych rozwiązań i usług. Z kolei brak zrównoważonej polityki urbanizacyjnej, brak właściwego planowania rozwoju oraz słaba organizacja miejskich systemów prowadzą do utraty tej szansy i skutkują niskim poziomem życia, dużym rozwarstwieniem i silną polaryzacją społeczną – czyli zjawiskami bardzo negatywnie oddziaływującymi na środowisko.

Zmieniamy nasze miasta dla lepszej przyszłości

Podczas WUF11 jego uczestnicy będą dyskutować o przyszłości miast, opierając się na aktualnej wiedzy o trendach, wyzwaniach i możliwościach. Wydarzenie wskaże, jak miasta powinny przygotować się do stawiania czoła przyszłym kryzysom - nie tylko zmianom klimatu i pandemiom. Tegoroczne obrady Światowego Forum Miejskiego zorganizowane będą wokół takich tematów, jak **miasta sprawiedliwe, zielona przyszłość miast, budowanie odporności miast, planowanie i zarządzanie miejskie, przyszłość gospodarki i finansów miejskich.**

Uczestnikami 11. sesji Światowego Forum Miejskiego będą m.in. przedstawiciele regionalnych i lokalnych samorządów, naukowcy, studenci, ludzie biznesu, reprezentanci organizacji pozarządowych, przywódcy lokalnych społeczności i inne osoby zainteresowane tematyką miejską, w tym mieszkańcy miast.

Ścieżka ZMP dla miast

Aby polskie miasta jak najlepiej przygotowały się do Światowego Forum Miejskiego i aby w jak największym stopniu skorzystały z udziału w tym wydarzeniu, Związek Miast Polskich rozpoczyna nowy cykl seminariów w ramach znanego już naszym miastom formatu Forum Rozwoju Lokalnego (FRL).

WORLD
URBAN
FORUM
ELEVENTH SESSION



KATOWICE, POLAND | 26-30 JUNE 2022

WUF W TWOIM MIEŚCIE

- Po raz pierwszy ta światowa konferencja odbędzie się w Europie Środkowo-Wschodniej. Chcemy wykorzystać ten fakt dla nagłośnienia problematyki miejskiej i spopularyzowania nowej Krajowej Polityki Miejskiej w Polsce – mówi Andrzej Porawski.

Pierwsze seminarium online inaugurujące ten cykl - Inauguracja ścieżki ZMP - odbędzie się 11 lutego br. ze studia w Katowicach. Cykl seminariów FRL przygotowujących do WUF11 ma na celu przybliżenie przedstawicielom naszych miast głównych kwestii, wokół których zorganizowane są tegoroczne obrady Światowego Forum Miejskiego, - Dzięki tym spotkaniom chcemy zidentyfikować i przedyskutować najważniejsze kwestie, jakie mogą zostać zaprezentowane przez reprezentantów polskich miast, jak również wyłować i dobrze przygotować osoby, które być może uda nam się zgłosić jako ZMP do różnych wydarzeń tematycznych na samym Światowym Forum Miejskim w czerwcu br. Organizatorom, jak i Związkowi zależy, by obok mówców z całego świata wystąpili także polscy burmistrzowie i prezydenci. Chcemy, by poprzez wymianę opinii i doświadczeń między naszymi miastami, dobrze naszych potencjalnych referentów do tego przygotować – podkreśla A. Porawski.

Związek Miast Polskich uzyskał dla tego cyklu seminariów FRL status wydarzenia towarzyszącego WUF11. Co istotne, nasze wiosenne seminaria lokalizujemy w tych miastach, które są w Polsce liderami w danej dziedzinie. Liczymy na zainteresowanie przedstawicieli miast członkowskich i ich aktywny udział.

W pierwszym, inauguracyjnym seminarium udział wezmą przedstawiciele Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej, Miasta Katowice, gospodarza WUF11, Instytutu Rozwoju Miast i Regionów oraz oczywiście Związku Miast Polskich. Tematami spotkania będzie **ścieżka ZMP przygotowania miast do Światowego Forum Miejskiego, znaczenie WUF11 w kontekście międzynarodowym i krajowym oraz praktyczne wskazówki dotyczące rejestracji na WUF11 i uczestnictwa w inicjatywie „WUF w Twoim mieście”.**

Więcej informacji na temat seminarium TUTAJ

(epe)

Wsparcie dla małych i średnich miast

Nowa odstona Programu

Żary, Jarocin i Konin to pierwsze miasta, których władze podpisały pod koniec listopada ub. r. umowy z Ministerstwem Funduszy i Polityki Regionalnej na dofinansowanie z Funduszy Norweskich i EOG w ramach Programu „Rozwój lokalny”. Tym samym program wszedł w kolejny etap – zastosowania i upowszechniania jego dotychczasowych efektów.

Podobne umowy do końca stycznia 2022 r. podpisała większość miast biorących udział w tej fazie Programu. 9 lipca 2021 r. Ministerstwo wybrało 29 miast, które zakwalifikowały się do programu. Każde z tych miast otrzyma ponad 3,5 miliona euro wsparcia. Środki te mają im pomóc wkroczyć na szybszą ścieżkę wzrostu. 29 miast otrzyma łącznie ponad 102 mln euro. Przypomnijmy: Program „Rozwój lokalny” to kompleksowe wsparcie rozwoju małych i średnich miast. Ma wzmocnić spójność społeczną i gospodarczą poprzez podniesienie jakości środowiska, przedsiębiorczości, efektywności administracji publicznej i standardu życia mieszkańców małych i średnich miast.

Na wszystkich etapach ubiegania się o wsparcie, a także obecnie, po podpisaniu już umów z Ministerstwem, doradztwem w miastach uczestniczących w programie zajmuje się Związek Miast Polski.

Oferta ZMP dla miast

W latach 2019-2024 Związek Miast Polskich realizuje największy w Polsce projekt szkoleniowo-doradczy dla samorządów pod nazwą „Budowanie potencjału instytucjonalnego średnich i małych miast w Polsce na rzecz wdrażania skutecznych lokalnych polityk rozwoju”. Projekt ma przyczynić się do poprawy sytuacji miast wyłonięnych przez Polską Akademię Nauk jako ośrodków z najtrudniejszą sytuacją społeczno-gospodarczą w kraju.

To tzw. projekt predefiniowany, którego rolą jest wspieranie Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej, będącego Operatorem Programu, we wdrażaniu komponentu

tu grantowego Programu „Rozwój lokalny”.

Ponad 1800 pracowników urzędów miast wzięło jak dotąd udział w różnych działaniach w ramach wsparcia doradczego ZMP w Programie. 54 miasta opracowały przy wsparciu doradców Związku Miast Polskich, nowe ścieżki swojego rozwoju.

Zaproponowana przez Związek metoda pracy w projekcie, zakładająca wykorzystanie zróżnicowanych narzędzi diagnostycznych i planistycznych, pozwoliła na stworzenie uniwersalnego systemu planowania strategicznego, dostępnego także dla innych miast.

Oferta Związku Miast Polskich dotyczy nie tylko 29 miast, które otrzymają dofinansowanie, ale także wszystkich uczestników II etapu konkursu o granty, a także szerzej - miast członkowskich Związku Miast Polskich. Związek uruchamia bowiem w kwietniu tego roku Sieci Wymiany Doświadczeń w kluczowych obszarach dla rozwoju miast. Sieci będą funkcjonowały poprzez spotkania online i bezpośrednie oraz poprzez wizyty studyjne. Z pewnością zasilą one bazę dobrych praktyk miast i Związku dotyczących zarządzania rozwojem lokalnym. Jednym z ich zadań będzie zidentyfikowanie pośród praktyk JST „projektów flagowych”, innowacyjnych w skali kraju, które mogą być upowszechniane przez ZMP i wdrażane w innych miastach.

Projekt w liczbach

Podczas etapu wsparcia doradczego miasta skorzystały z 1977 usług doradczych. Odbyło się 457 sesji w miastach (w okresie, gdy nie obowiązywały jeszcze ograniczenia związane z pandemią), 1013 sesji online oraz 507 warsztatów szkoleniowych (z tego znaczna ich część także w formule zdalnej). We wszystkich dotychczasowych działaniach wzięło udział łącznie ponad 3100 uczestników, a tym 1828 pracowników urzędów miast, jednostek miejskich oraz radnych. Pozostałą grupę stanowili partnerzy lokalni.

Ze wsparciem i udziałem doradców ZMP powstało w tych miastach 635 dokumentów - m.in. 330 raportów z analiz i badań oraz 156 wkładów do dokumentów planistycznych. Opracowane 54 Programy Rozwoju Lokalnego i 54 Programy Rozwoju Instytucjonalnego dla uczestniczących w programie miast. Plan Rozwoju objęły 4100 opisanych przedsięwzięć na łączną wartość 8,2 mld zł.

W Zespołach Miejskich powstałych na potrzeby projektu pracowało łącznie 1410 osób (średnio 26 na miasto). Co szczególnie warto podkreślić, w wielu miastach zespoły te po skończeniu projektu nadal pozostaną

Iceland
Liechtenstein
Norway grants



Ministerstwo
Funduszy
i Polityki Regionalnej

aktywne. Były tworzone w sposób niezwyczajnie partycypacyjny. Wiele miast zdecydowało się na otwarty nabór do zespołów, mieszkańcy towarzyszyli urzędnikom w całym procesie tworzenia planów rozwoju - od formułowania diagnozy aż do spisania konkretnych pomysłów i wpisywania ich w projekty. Doradcy ZMP podkreślają, że we wszystkich tych działaniach mieszkańcy traktowani byli jak eksperci.

Efekty

Podczas tych setek godzin pracy opracowano narzędzia wymiany doświadczeń i wsparcia miast. Są to: MRL - Monitor Rozwoju Lokalnego (piszemy o tym narzędziu szerzej na str. 10 i 11) oraz Forum Rozwoju Lokalnego. FRL jest uruchomioną przez Związek Miast Polskich otwartą platformą samorządowo-rządowo-ekspertskiej debaty oraz zintegrowanym pakietem działań służących promocji podejścia oraz narzędzi zrównoważonego i endogennego rozwoju lokalnego. W ramach Forum w ubiegłym roku odbyło się 11 seminariów online, w których wzięło udział 3625 uczestników. Podczas tych spotkań przedstawiciele miast otrzymali wiedzę ekspercką oraz praktyczne inspiracje z miast. W toku trwania projektu zastosowano szerokie badania opinii mieszkańców oraz samoocenę rozwoju instytucjonalnego metodą OECD, stworzono ponadto generator przedsięwzięć.

W efekcie współpracy z OECD powstał „Raport nt. stanu rozwoju instytucjonalnego JST w Polsce w kontekście wyzwań zarządzania rozwojem”, a współpraca z Instytutem Rozwoju Miast i Regionów przyniosła wypracowanie narzędzi gospodarowania nieruchomościami w miastach. Pogłębiła się współpraca z Norweskim Związkiem Władz Lokalnych i Regionalnych m.in. poprzez wizyty studyjne w Norwegii przedstawicieli polskich miast i doradców ZMP.

Projekt nadal trwa

W nadchodzących miesiącach pracy dla miast nadal towarzyszyć będzie oczywiście wykorzystanie Monitora Rozwoju Lokalnego, który jest jednym z głównych narzędzi wypracowanych w ramach projektu predefiniowanego. Poprawa systemów monitorowania rozwoju jest bowiem jednym z priorytetów programu. Związek pracuje również nad kolejnymi odsłonami Forum Rozwoju Lokalnego. **(epe)**



Norweski Związek
Władz Lokalnych
i Regionalnych



Monitor Rozwoju Lokalnego

O roli informacji w zarządzaniu rozwojem

W jaki sposób miasta wykorzystują informacje z Monitora Rozwoju Lokalnego – narzędzia stworzonego przez Związek Miast Polskich? I jak mogą wykorzystać informacje i dane do budowania swojego rozwoju? Samorządowcy dzielili się swoimi doświadczeniami podczas seminarium Forum Rozwoju Lokalnego.

27 stycznia br. Związek Miast Polskich zorganizował XXVI seminarium online odbywające się w ramach Forum Rozwoju Lokalnego (FRL). Tym razem w gronie samorządowców i ekspertów rozmawiano o **roli informacji w zarządzaniu rozwojem i współpracy interesariuszy, a szczególnie o narzędziu jakim jest Monitor Rozwoju Lokalnego.**

- Związek Miast Polskich od lat promuje ideę, aby jak najwięcej danych znajdowało się w otwartych, powszechnie dostępnych źródłach – mówił podczas seminarium **Andrzej Porawski**, dyrektor Biura ZMP. - Obecnie Związek posługuje się danymi ze statystyki publicznej oraz ze statystyki administracyjnej, których pozyskanie, a następnie opracowanie przez GUS wymaga czasu. Monitor Rozwoju Lokalnego jest więc opóźniony. Jednak tworząc chociażby raport o stanie miasta, warto dane czy informacje tego typu pokazać w dłuższej perspektywie czasowej tak, aby odbiorcy raportu widzieli, czy i w jakich kierunkach miasto się rozwija. Stąd sięganie do Monitora moim zdaniem jest nieodpowiednie przy tego typu działaniach, ale przede wszystkim przy stawianiu wszelkiego rodzaju diagnoz potrzebnych miastom na użytek tworzenia strategii i programów. Przypomnijmy, że obecnie po uchwaleniu nowelizacji ustawy o zasadach prowadzenia polityki rozwoju, wnioski z diagnozy są punktem wyjścia do budowania każdej strategii. A wnioski dotyczące kierunków rozwoju można wyciągnąć jedynie patrząc na dłuższą perspektywę czasową. Do takiego między innymi działania służy MRL.

Parę słów o MRL

Genezą powstania MRL była potrzeba zgromadzenia, analizy i udostępnienia w jed-

nym miejscu danych niezbędnych dla zarządzania rozwojem lokalnym w Polsce. MRL to narzędzie pozwalające zarówno na syntetyczną ocenę potencjału społeczno-ekonomicznego gminy w czasie i w relacji do innych gmin o podobnej funkcji w strukturze osiedleńczej kraju, jak też na analizę pogłębioną w wybranej gminie w oparciu o szczegółowe dane pozyskane ze źródeł statystyki publicznej i źródeł administracyjnych (m.in. GUS, MF, MEN). Celem MRL jest udostępnienie informacji, które umożliwią władzom i lokalnym partnerom debatę publiczną i ocenę sytuacji gminy, miasta, obszaru oraz wypracowanie programu rozwoju w oparciu o rzeczywistą wiedzę o lokalnych potencjałach. Monitor Rozwoju Lokalnego będąc narzędziem do analiz, służy do przygotowania diagnozy stanu gminy, rozpoznania i oceny mocnych i słabych stron oraz szans i zagrożeń (specjalistyczna forma analizy SWOT). Może być zatem wykorzystywany jako narzędzie diagnostyczne przy przygotowaniu strategii, planów, programów i projektów. Ponieważ MRL będzie przez ZMP corocznie aktualizowany, może służyć również jako narzędzie ewaluacji tych strategii, planów, programów i projektów – oceny ich oddziaływania na podstawowe aspekty rozwoju jednostki samorządu terytorialnego. Dodatkowo MRL może być wykorzystywany przy sporządzaniu, wymaganego ustawowo Raportu o stanie gminy – wskazując, jak kształtują się poszczególne aspekty rozwoju na tle grupy porównawczej.

Jak zmieniła się sytuacja w miastach

Podczas seminarium doradca strategiczny ZMP, **Janusz Szewczuk**, w oparciu o dane z Monitora omówił zmiany demograficzne, rynku pracy, koniunktury gospodarczej, zmieniający się popyt na usługi publiczne oraz skutki COVID na przykładzie miast **Stalowa Wola, Ostrowiec Świętokrzyski, Nisko i Busko Zdrój**. O praktycznym zastosowaniu Monitora opowiedzieli także przedstawiciele miasta **Rydułtowy**. Wszystkie te miasta jako ośrodki zagrożone utratą funkcji społecznych i gospodarczych biorą udział w Programie „Rozwój lokalny”.

Jakie były kluczowe czynniki wpływające na sytuację tych miast w latach 2011 - 2020?

Jeśli chodzi o zmiany demograficzne, to w minionym roku zaobserwowano kolejny spadek liczby mieszkańców ogółem, a także w wieku przedprodukcyjnym i produkcyjnym. Wzrost liczby zgonów i spadek liczby urodzeń pogłębiły niekorzystny stan



przyrostu naturalnego. Spadek odpływów i napływów spowodowany pandemią nieznacznie poprawiły wciąż niekorzystne saldo migracji. Przyrost naturalny, a nie migracje, stał się w 2020 roku kluczowym czynnikiem wpływającym na spadek liczby mieszkańców miast.

- Niestety stabilna pozostaje tendencja do spadku ogólnej liczby mieszkańców w tych miastach, a proces ten z roku na rok pogłębia się – mówi Janusz Szewczuk. - Zmienia się struktura wewnętrzna mieszkańców. Od 2018 roku widać także ciągły spadek liczby urodzeń. Zjawisko to przyniesie w kolejnych latach spadek popytu na różne usługi świadczone przez miasta.

Ekspert ZMP zachęcał do odpowiedzi na pytanie, czy zaobserwowany w ostatnim roku spadek odpływu mieszkańców z tych miast jest wynikiem ich decyzji spowodowanych jedynie pandemią Covid-19? Czy ci, którzy zdecydowali się zostać w swoich miastach jedynie odłożyli swoje decyzje o wyjeździe na czas po pandemii? Czy władze tych miast podejmą szybko działania, które sprawią, że zwłaszcza ludzie młodzi zdecydują się zostać?

Jak wynika z danych Monitora Rozwoju Lokalnego, miniony rok przyniósł w analizowanych miastach zmiany popytu na usługi komunalne. Miasta zaobserwowały powolny spadek liczby odbiorców tych usług. Miniony rok przyniósł gwałtowny spadek przyjezdnych korzystających z noclegów, co widać szczególnie mocno w Busku Zdrój – mieście, w którym z powodu charakteru uzdrowiskowego gospodarka w dużym stopniu opiera się na gościach i kuracjuszach. Skala konsekwencji tego zjawiska jest wyjątkowo dotkliwa i wpływa na wiele innych usług świadczonych w tym mieście. We wszystkich badanych miastach zanotowano ponadto znaczący spadek (13% rok do roku) liczby porad lekarskich. W 2020 zatrzymał się wzrost subwencji oświatowej i wydatków bieżących, w efekcie czego nastąpił nieznaczny spadek wydatków ze środków własnych na edukację.

- Informacje, które przedstawił Janusz Szewczuk wyraźnie pokazują, że zarówno sytuacja demograficzna, jak i inne elementy, które się bezpośrednio z tą sytuacją łączą, nie napawają optymizmem. Jednocześnie wiemy, że sytuacja pandemii spowodowała, że w większym stopniu musimy opierać przyszły

rozwój na potencjałach endogennych, niż na potencjałach zewnętrznych – skomentował analizę przedstawioną przez eksperta ZMP **Andrzej Porawski**.

Nowe ścieżki rozwoju miast

Włodarze tych miast opowiedzieli, jak przy pomocy m.in. informacji płynących z MRL zbudowali wraz z urzędnikami, przedsiębiorcami oraz mieszkańcami nowe ścieżki rozwoju dla swoich miast.

- Dyskusje podjęte w naszym mieście w ramach programu norweskiego były podstawą do podjęcia kluczowych decyzji, tak naprawdę decyzji przełomowych dla Stalowej Woli, takich, które w mojej strategii, w moim planie były zawsze obecne, natomiast nie zawsze była odwaga czy do końca świadomość tego, że jest to moment jedyny, ostatni, by podjąć odważne działania odwracające bardzo niekorzystne trendy, które dotyczą miast o takiej wielkości, jak Stalowa Wola – mówił podczas seminarium **Lucjusz Nadbereżny**, prezydent miasta. - Analizując statystykę i patrząc na miasto można byłoby powiedzieć, że nie jest tak źle, że gdzieś może być gorzej, że taka jest kolej rzeczy, że tego typu miasta będą tracić siłę. Jednak analiza, którą przeprowadziliśmy w ramach działań w Programie pozwoliła nam obrócić w grzyby dotychczasowe myślenie i nawiązać do pięknej historii naszego miasta. W tym roku Stalowa Wola kończy 85 lat i my od nowa odnajdujemy naszą misję i to, co stało u fundamentów Centralnego Okręgu Przemysłowego. Tworzymy od nowa profesjonalną ofertę dla dużych przedsiębiorców.

Prezydent podkreślił, że w toku prac nad projektem norweskim młodzi mieszkańcy powiedzieli bardzo wyraźnie, że nie widzą swojej przyszłości w mieście, w którym nie ma dla nich interesującej oferty pracy. - To był dla mnie wyraźny czerwony sygnał co do tego, co i jak należy zrobić. Poznaliśmy także silne strony i szanse, które możemy wykorzystać, chociażby z sytuacji pandemii – mówi **L. Nadbereżny**.

Prezydent Ostrowca Świętokrzyskiego, Jarosław Górczyński zwracał uwagę, że obecna sytuacja jest niezwykle dynamiczna i każde miasto musi się inaczej dostosować. Władze Ostrowca stawiają na przyciągnięcie do miasta małych i średnich przedsiębiorców. W ciągu ostatnich lat udało się zwiększyć tutaj liczbę takich firm. Przez ostatnich siedem lat władze Ostrowca nie podniosły podatku dla tych podmiotów. - Ukłon w stronę biznesu, pokazanie, że warto z nami rozmawiać powoduje, że kontrahenci, osoby przyjeżdżające

do tych firm widzą potencjał. Mimo, że nie podnosiśmy podatków, wzrasta nam powierzchnia opodatkowana – mówił prezydent.

Miasto rękami swoich spółek buduje mieszkania na wynajem w systemie deweloperskim. Władze Ostrowca mają plan przyciągnięcia do miasta mieszkańców gminy obwarzankowej. Chcą przekonać ich, że adres miejski jest lepszy niż adres podostrowieckiej wsi. - Wszyscy mierzymy się cały czas z tym samym problemem: dwa razy więcej mieszkańców umiera niż się rodzi. To jest tendencja globalna. Tu 500+ nie pomogło. Pomóc mogą tylko miejsca w świetnych przedszkolach, dobre szkoły, usługi na wysokim poziomie, ciekawa oferta rekreacyjna i rozrywkowa. No i musimy pracować nad najmłodszym pokoleniem i zachęcać je, żeby zostało – podkreślał prezydent **Górczyński**. Władze **Niska** szansę na rozwój miasta upatrują w realizacji pomysłów... prezydenta Stalowej Woli. Jeśli pozyska on wielkich inwestorów, którzy otworzą w tym mieście



swoje zakłady pracy, ich pracownicy znajdą w sąsiednim Nisku warunki do spokojnego i wygodnego życia. Na uzbrojonych gminnych terenach powstać będą mogły domy jednorodzinne, miasto stawia także na budownictwo wielorodzinne. Ta oferta ma także przyciągnąć młodych mieszkańców, którzy wyjechali na studia czy do pracy do nieodległego Rzeszowa (połączzonego od niedawna z Niskiem drogą ekspresową). Magnesem dla młodych ma być także uatrakcyjnienie oferty edukacyjnej, szczególnie w zakresie prowadzonych na wysokim poziomie zajęć z informatyki i języka angielskiego. - Chcemy stworzyć coś na kształt inkubatora dla młodych mieszkańców, którzy będą doskonalić swoją wiedzę w tych dwóch przedmiotach – mówi **burmistrz Niska, Waldemar Ślusarczyk**. - Stawiamy na jakość edukacji na wszystkich jej poziomach aż do końca szkoły średniej. To sprawdza się nie tylko w Polsce.

**Iceland
Liechtenstein
Norway grants**



Ministerstwo
Funduszy
i Polityki Regionalnej

Stanięcie w prawdzie

Podczas seminarium burmistrzowie mówili także o tym, do czego wykorzystują informacje, jakie płyną z Monitora Rozwoju Lokalnego.

- Gdyby nie MRL nie wiem, czy mielibyśmy świadomość pewnych kwestii, które trzeba ująć w nowej ścieżce rozwoju naszego miasta – stwierdził **burmistrz Rydułtów Marcin Połomski**.

- MRL pozwala ocenić sytuację społeczno-ekonomiczną gminy. Daje szeroki obraz tego, co się dzieje w twojej gminie, ale także pozwala porównać się z innymi. Jest potwierdzeniem, czy działania przez nas podejmowane są właściwe czy nie. To taki „kontroler”, który sygnalizuje, że w jakimś obszarze źle się dzieje i trzeba zmienić kierunek lub sposób

działania – podsumował swoje doświadczenia z **Monitorem Waldemar Sikora, burmistrz Buska-Zdrój**.

- Jest to narzędzie, które bardzo szybko pozwala uzyskać dane i które bardzo dobrze optymalizuje pracę w tym zakresie – podkreślił **prezydent Stalowej Woli Lucjusz Nadbereżny**. - Osobiście MRL postrzegam jako jedną wielką lekcję pokory. Częstym grzechem nas-samorządowców jest przekonanie, że jest „fajnie”. I jak już człowiek tak pomyśli, wtedy dobrze jest otworzyć Monitor, zejść na ziemię i wyznaczyć sobie nowe cele. MRL jest lustrem, w którym możemy zobaczyć pewne swoje niedoskonałości i stanąć w prawdzie. Wiedza oparta na danych jest naprawdę dobrym drogowskazem dla ogólnego kierunku, w którym miasto powinno zmierzać.

Zachęcamy do obejrzenia zapisu wideo seminarium **TUTAJ**. **Ewa Parchimowicz**



Norweski Związek
Władz Lokalnych
i Regionalnych



Projekty z miastami i dla miast

Nowe możliwości rozwoju (1)

Podczas posiedzenia Zarządu Związku we Włocławku 21 stycznia br. została przedstawiona informacja na temat projektów, które ZMP realizuje wspólnie z miastami, ze środków z UE i EOG.

Obecnie są to: Rozwój średnich i małych miast - projekt predefiniowany o wartości 60 mln zł (ZMP - 48,6 mln zł), Rozwój małych miast jako centrów rozwoju lokalnego (Centrum Wsparcia Doradczego - CWD) - 9,1 mln zł, System monitorowania usług publicznych (SMUP) - 7,2 mln zł, Schematy Dialogu Społecznego dla Godnej Pracy w sektorze publicznym na poziomie samorządów - 0,6 mln zł, Tworzenie systemu sieciowego wsparcia przedsiębiorczości rodzinnej - lokalne centra kompetencji - 0,8 mln zł, Przestrzeń dla partycypacji (2 etapy) - 0,2 mln zł oraz Krajowy Punkt Kontaktowy URBACT - 0,65 mln zł.

Trochę liczb

Projekty te przyniosły wpływy z dotacji UE i EOG na poziomie 21 mln zł w 2021 roku (wobec 5 mln pochodzących ze składek członkowskich). W działaniach projektowych uczestniczyło w ostatnich latach ok. 150 miast członkowskich ZMP i blisko 600 pracowników samorządowych z tych miast. Przy ich realizacji zaangażowanych jest 154 pracowników (ok. 124 etatów), a większość to doradcy zaangażowani w realizację poszczególnych projektów na umowach o telepracę na czas określony. W ramach projektów ZMP nabył i wdrożył oprogramowanie, a częściowo także samodzielnie opracował narzędzia, wspierające realizację zadań do pracy zdalnej, transmisji spotkań i seminariów czy prowadzenia szkoleń i warsztatów.

Głównym celem tych projektów jest przyczynianie się do wszechstronnego rozwoju miast, co jest celem statutowym Związku, tworzenie nowych wartości i rozwiązań oraz wymiana doświadczeń między miastami. Warto dodać, że udział w tych projektach jest otwarty dla miast. Nabór jest dokonywany w drodze konkursu organizowanego przez instytucję zarządzającą

danego programu unijnego, albo poprzez bezpośrednie zaproszenie miast członkowskich. Projekty służą miastom członkowskim oraz potencjalnym członkom. Dzięki nim jest wspierana podstawowa działalność Związku na rzecz miast (opinie, analizy, ekspertyzy, działania medialne itp.).

Dla małych i średnich miast

Dzięki projektowi predefiniowanemu opracowano 54 Programy Rozwoju Lokalnego i 54 Programy Rozwoju Instytucjonalnego, a Plany Rozwoju objęły 4100 opisanych przedsięwzięć (8,2 mld zł - łączna wartość). Projekt ten jest realizowany we współpracy z OECD, z IRMiR, Norweskim Związkiem Władz Lokalnych i Regionalnych (KS). Opracowano narzędzia wspierające miasta i wymiany doświadczeń, m.in.: Monitor Rozwoju Lokalnego (MRL), Forum Rozwoju Lokalnego (FRL), szerokie badania opinii mieszkańców, Generator przedsięwzięć oraz SAT Samoocena rozwoju instytucjonalnego metodą OECD. (Więcej na ten temat na str. 9)

W stronę partnerstwa

Głównym celem pilotażowego projektu tzw. CWD jest wypracowanie modelu Centrum Wsparcia Doradczego jako formuły wspierania samorządów lokalnych na obszarach „zmarginalizowanych” w procesie strategicznego zarządzania rozwojem. Operatorem tego największego projektu doradczego w Polsce jest MFIPR, a realizatorem ZMP. W projekcie wzięto udział 38 partnerstw z 15 województw (18 miast średnich, 240 gmin wiejskich, 95 gmin miejsko-wiejskich, 35 powiatów). Chodzi o popularyzację wśród gmin zmarginalizowanych i miast średnich, tracących funkcje społeczno-gospodarcze, współpracy międzysamorządowej, która ma się przyczynić do przełamywania barier rozwojowych i wykorzystania potencjału. Samorządom biorącym udział w tym projekcie zapewniono kompleksowe wsparcie doradcze dotyczące planowania strategicznego i projektowego, tj. od wykonania pełnej diagnostyki sytuacji społeczno-gospodarczo-przestrzennej, przez strategię terytorialną obszaru partnerstwa, po identyfikację projektów rozwojowych, analizę ich wielowymiarowej wykonalności oraz przygotowanie wstępnych wniosków o dofinansowanie. Dzięki tym działaniom samorządy te zostały wyposażone w dokumenty niezbędne do ubiegania się o dofinansowanie przedsięwzięć z różnych źródeł, w tym unijnych 2021-2027. To pierwszy taki projekt doradczy, w którym opracowano wymagającą koncepcję projektu zintegrowanego i na taką skalę wprowadzono ją w życie,

uzyskując 141 projektów zintegrowanych, które będą mogły zdobyć finansowanie zewnętrzne.

Kompleksowa ocena usług publicznych

Od 1 grudnia 2021 roku System Monitorowania Usług Publicznych jest już dostępny dla wszystkich: <https://smup.gov.pl/>. Projekt ten jest dofinansowany ze środków Unii Europejskiej i środków budżetu państwa z Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój, Działanie 2.18 Wysokiej jakości usługi administracyjne. To projekt strategiczny w Strategii dla Odpowiedzialnego Rozwoju. W procesie przygotowania wskaźników do bazy SMUP uczestniczyło 25 miast członkowskich ZMP i 10 powiatów należących do ZPP.



Celem SMUP jest dostarczenie jednostkom samorządu terytorialnego, przedsiębiorcom oraz społeczeństwu informacji niezbędnych do kompleksowej oceny usług świadczonych na poziomie lokalnym. Długofalowym celem budowy SMUP jest optymalizacja świadczenia usług publicznych, w oparciu o zintegrowane, wysokiej jakości dane pozwalające wykorzystywać je jako informację zarządczą. SMUP umożliwia m.in. rzetelną analizę, jak zmienia się sytuacja usług świadczonych przez samorządy, szybkie przeglądanie danych, tworzenie wykresów, tabel, a także map ilustrujących stan dostarczania usług w samorządzie i uwarunkowania tego procesu. Zawiera on opis 78 usług (o wartości 85% wydatków JST) oraz ok. 1000 wskaźników opartych na danych z lat 2010-2020, które pochodzą z Głównego Urzędu Statystycznego (cykliczne badania statystyczne) oraz ministerstw i urzędów centralnych. Obecnie zapraszamy na szkolenia dotyczące obsługi i efektywnego wykorzystania portalu SMUP w działalności administracji samorządowej w formie online i stacjonarnej (Grupy Wymiany Doświadczeń). Rekrutacja ruszyła 31 stycznia 2022.

Więcej.

Więcej na temat SMUP oraz innych projektów i narzędzi dla miast w następnym wydaniu „Samorządu Miejskiego”. (jp)

Lekcje historii razem z samorządami

Niepodległa jest dla wszystkich



Rozmowa z Wojciechem Kirejczykiem, dyrektorem Biura Programu „Niepodległa”.

- W 103. rocznicę Powstania Wielkopolskiego Biuro Programu „Niepodległa” udostępniło miastom wystawę „Zwycięskie Powstanie Wielkopolskie”. To galeria murali, które lokalne społeczności z Wielkopolski stworzyły, upamiętniając zwycięstwo przodków. Z jakich miast pochodzą prezentowane murale?

- Murale to bardzo ciekawa forma upamiętniania ważnych wydarzeń i postaci. Forma, która wychodzi do odbiorcy i bardzo wyraziście wpisuje się w lokalny krajobraz. Dlatego są coraz bardziej popularne. Przy realizacji wystawy „Zwycięskie Powstanie Wielkopolskie”, którą przygotowaliśmy wspólnie z AMS S.A., współpracowaliśmy głównie z samorządami i partnerami lokalnymi. Spośród dziesiątek murali, które powstały przede wszystkim w związku z 100. rocznicą Powstania Wielkopolskiego, wybraliśmy czternaście (trzytnaście z województwa wielkopolskiego i jeden z kujawsko-pomorskiego). Murale pochodzą m.in. z Gniezna, Grodziska Wielkopolskiego, Kalisza, Kostrzyna, Poznania, Śremu i Wrześni..

- Gdzie można oglądać wystawę „Zwycięskie Powstanie Wielkopolskie”?

- Wystawa jest prezentowana od połowy grudnia 2021 r. na setkach nośników typu citylight w wiatkach przystankowych m.in. w Poznaniu, Krakowie, Warszawie, Wro-

clawiu, Łodzi, Szczecinie oraz w Trójmieście i Aglomeracji Śląskiej. Wystawę można również pobrać bezpłatnie z naszej strony www.niepodlegla.gov.pl.

- Wystawa to niejedyny projekt realizowany we współpracy z miastami. W minionym roku do 20 miast zawiązał Wirtualny Teatr Historii „Niepodległa”. Z jakim zainteresowaniem spotkało się to przedsięwzięcie?

- Mobilny Wirtualny Teatr Historii „Niepodległa” to jeden z naszych najciekawszych projektów, umożliwiający lokalnym społecznościom w całym kraju poznanie nowoczesnego podejścia do prezentacji historii odzyskania przez Polskę niepodległości i odbudowy polskiej państwowości. Byliśmy m.in. w Kaliszu, Kołobrzegu, Lesznie, Łęborku, Lublińcu, Mińsku Mazowieckim, Olkuszu, Olsztynie, Ostrowi Mazowieckiej, Pucku, Radzyminie, Skarżysku-Kamiennym, Stargardzie, Suwałkach i Żarach. Mobilne muzeum to kilkanaście nowoczesnych, interaktywnych i multimedialnych stanowisk. Ekspozycja zawierająca m.in. holoboxy, hologramy, multimedialną książkę o symbolach narodowych, makietę pawilonu polskiego z wystawy światowej w Paryżu w 1925 roku oraz kino VR udo-



Mobilny Wirtualny Teatr Historii „Niepodległa” w Pucku.

Fot. Materiały BPN

wadnia, że historia nie jest nudna. I to się bardzo spodobało! Sam film pt. „Wiktoria 1920” na trzech stanowiskach VR obejrzało blisko 2500 osób. Cały projekt spotkał się z takim zainteresowaniem, że dostaliśmy dziesiątki zaproszeń od samorządów do odwiedzenia ich podczas następnej trasy. W tym roku kontynuujemy podróż z naszym mobilnym muzeum i od kwietnia do października chcemy zawiązać aż do 40 miejscowości! Dodam, że zamierzamy poszerzyć naszą ofertę filmów VR-owych o nowe dwa lub trzy tytuły, chcemy też stworzyć strefę dla najmłodszych. Zapraszam na naszą stronę niepodlegla.gov.pl, gdzie w zakładce „Niepodległa w trasie” już wkrótce dostępne będą informacje o tegorocznej trasie.

- Jaką ofertę w nowym roku ma dla polskich miast Program „Niepodległa”?

- Jak co roku zapraszamy do udziału w naszych akcjach #mojaflaga i „Niepodległa do hymnu”, odpowiednio 2 maja i 11 listopada. Prowadzimy je od lat i co roku przy okazji przekonujemy się o sile, jaką tkwi we współpracy z samorządami. Zapraszamy również do korzystania z materiałów, które oferujemy bezpłatnie: gotowych wystaw i licencji na filmy VR. To jest szczególnie ciekawa propozycja dla szkół i domów kultury, ponieważ do naszych produkcji VR mamy również przygotowane materiały edukacyjne, dostosowane zarówno dla samych szkół, jak i dla seniorów. W połowie marca planujemy też opublikowanie wyników programu dotacyjnego „Niepodległa” na rok 2022, a w pierwszej połowie roku chcemy ogłosić nabór wniosków do programu dotacyjnego „Koalicje dla Niepodległej”.

- Czy jako nowy dyrektor Biura Programu „Niepodległa”, ma Pan szersze plany wobec samorządów lokalnych?

- Ostatnie cztery lata pełniłem funkcję zastępcy dyrektora Biura, więc doskonale wiem, jakie relacje łączą nas z samorządami. Dalsza współpraca z jednostkami samorządu terytorialnego jest dla nas zdecydowanie jednym z priorytetów - to przecież dzięki Wam możemy realizować hasło, które przyświeca naszej instytucji od początku jej istnienia, tzn. „Niepodległa jest dla wszystkich”. Na pewno w tym roku wychodzimy z szerszą ofertą do samorządów lokalnych w związku z naszym mobilnym muzeum. Odwiedzenie 40 mie-

scowości będzie wymagało sporego zaangażowania z obu stron, ale wiemy, że jest to niezwykle atrakcyjna propozycja dla odbiorców. Chcemy też rozszerzyć formułę świętowania 11 listopada - co roku w Warszawie organizujemy Festiwal Niepodległa na Krakowskim Przedmieściu. W tym roku mamy nadzieję wyjść z festiwalem poza Stolicę i zaoferować taką formułę wspólnego świętowania także innym miastom w kraju. W tym roku świętować będziemy m.in. stulecie przyłączenia Górnego Śląska do II RP, będziemy podsumowywać 6-letnie obchody stulecia odzyskania niepodległości i odbudowy polskiej państwowości w ostatnim roku Programu Wieloletniego „Niepodległa”, a także wyznaczać zadania na kolejne lata.

Rozmawiała Ewa Parchimowicz

Od słabeusza do regionalnego lidera

Opłaca się zamieszkać w Żorach



Z Waldemarem Sochą, prezydentem Żor rozmawia Hanna Hendrysiak.

- 750- lecie to wyjątkowa okazja do świętowania i budzenia dumy mieszkańców. Co planujecie na 2022 rok?

- 750. rocznica nadania miastu praw lokacyjnych to czas wyjątkowy. Czas wspomnień i sięgania w przeszłość, ale też radości i optymistycznego spoglądania na przyszłość miasta.

W tym roku planujemy przede wszystkim wiele działań inwestycyjnych. W miejskim budżecie mamy rekordową kwotę, aż 125 mln zł na wydatki majątkowe. To właśnie one pokazują, jak bardzo gmina się rozwija, w jakim stopniu zaspokajamy oczekiwania i potrzeby mieszkańców.

750-lecie miasta jest idealną okazją, by podkreślić rangę naszej pięknej Starówki. Dlatego też przystępujemy do kompleksowej rewitalizacji starego miasta, która odmieni jego oblicze. Dzięki inwestycjom, finansowanym z pożyczki rewitalizacyjnej, wyjątkowej Park Staromiejski, Rynek i ulica Klimka, a nową atrakcję zyska Park Cegielnia - „zielone płuca” naszego miasta. Planujemy stworzyć tam tętniącą solankową wraz z reprezentacyjnym placem, który będzie miejscem integrującym mieszkańców, ze specjalnymi strefami dla dzieci.

W tym roku planujemy także zakończenie prac związanych z renowacją Zespołu Pałacowego w Żorach. Po renowacji pałac ma szansę stać się jednym z ważnych ośrodków na artystycznej mapie Polski.

Staramy się także o pozyskanie środków, by przywrócić należne miejsce na mapie Żor obiektom, które zapisały ważne karty w historii miasta, a obecnie są zaniedbane i nieużytkowane - tzw. „garnizonowi” oraz spichlerzowi.

- A działania integrujące mieszkańców?

- Przez cały rok na mieszkańców będzie czekało wiele wydarzeń, które rozpoczną się w lutym i potrwają aż do końca roku. Na otwarcie obchodów szykujemy m.in. wystawy, spotkania autorskie i koncerty gwiazd oraz oczywiście ogromny urodzinowy tort. Ważną częścią świętowania będzie trzydniowy festiwal muzyczny Żorska Wiosna Młodości, który odbędzie się w czerwcu. Zaprojektowany został już specjalny mural, który upamiętni jubileusz 750-lecia Żor. Pojawi się on na zabytkowej kamienicy. Dopinamy szczegóły kulturalno-sportowej odsłony obchodów. Planujemy m.in. wykonanie utworu symfonicznego, napisanego specjalnie dla Żor, a rok zamknijemy wyjątkową atrakcją, jednak nie chcę jeszcze zdradzać szczegółów.

- Jest Pan jednym z najdłużej działających prezydentów w Polsce. Jak udało się Panu zmienić miasto przez te ponad 20 lat?

- Żory od lat konsekwentnie kroczą wyznaczoną ścieżką, by stać się nowoczesnym i przyjaznym miastem, otwartym na potrzeby kreatywnych i przedsiębiorczych ludzi, którzy tu znajdują miejsce do rozwoju. Dziś Żory są doskonałym miejscem do prowadzenia biznesu i do zamieszkania.

Droga do tego nie była łatwa. Pod koniec lat 90. startowaliśmy z pozycji jednego z najbiedniejszych miast, o najwyższej stopie bezrobocia na Śląsku. Dziś jesteśmy regionalnym liderem i nowoczesnym miastem przyjaznym mieszkańcom. Pozyskaliśmy setki milionów złotych środków zewnętrznych i przeprowadziliśmy ogromne inwestycje we wszystkich sferach funkcjonowania miasta, pamiętając o wszystkich grupach społecznych. Wprowadziliśmy innowacyjne projekty, takie jak Bezpłatna Komunikacja Miejska czy program rozwoju mieszkalnictwa czynszowego „Z przyszłością w Żorach”, pozyskaliśmy wielu znaczących inwestorów, dzięki czemu wzrosły nasze możliwości rozwojowe.

- Proszę opowiedzieć o tym wyjątkowym programie mieszkaniowym.

- Dla osób, które nie chcą budować domu ani zaciągać kredytu na zakup mieszkania stworzyliśmy ciekawą alternatywę - uniikatowy w skali kraju program „Z przyszłością w Żorach”. W jego ramach powsta-

ły nowoczesne budynki wielorodzinne z około 400 mieszkaniami na wynajem, trwa budowa 300 kolejnych. Warto podkreślić, że ta inwestycja, realizowana przez Zakłady Techniki Komunalnej, nie jest nastawiona na zysk; jej celem jest stworzenie dobrych warunków do zamieszkania w Żorach - zarówno dla obecnych, jak i nowych mieszkańców. Dzięki temu ceny wynajmu mieszkań są niższe niż rynkowe, co ważne choćby dla rodzin z dziećmi, a po upływie okresu finansowania najemca będzie miał prawo wykupu mieszkania po preferencyjnej cenie.

Planujemy dalsze rozwijanie projektu i budowę kolejnych budynków z mieszkaniami na wynajem na miejskim terenie w formule partnerstwa publiczno-prywatnego na kilkaset mieszkań.

- Dzięki takim m.in. działaniom w Żorach przybywa mieszkańców, co nietypowe dla miast średniej wielkości...

- Żory z różnych powodów wyróżniają się w regionie. Jednym z nich jest bez wątpienia stale rosnąca liczba mieszkańców, których mamy ponad 62,5 tysiąca. To pokazuje, że dobrze się tu mieszka.

Nasz sukces wynika z tego, że mieszkanie w Żorach po prostu się opłaca. W naszym mieście najmłodszy uczą się w nowoczesnych żłobkach, przedszkolach i szkołach, których standard z roku na rok poprawiamy. Mogą do tych placówek dojechać za darmo autobusami.

Wspieramy rodziny wielodzietne, które mogą skorzystać z programu zniżek w ramach „Karty Duża Rodzina”. Rodzice mogą też liczyć na pomoc w postaci programów bezpłatnych szczepień przeciw meningokokom i HPV oraz programów profilaktyki związanej z próchnicą i otyłością wśród najmłodszych. Osoby starsze otrzymują natomiast zniżki z „Kartą Seniora”, mogą też aktywnie spędzić czas w Dziennym Domu „Senior+”.

Tym, co pozytywnie wyróżnia Żory na tle innych miast, jest kompleksowy system opieki dla osób z niepełnosprawnościami. Udzielana jest ona m.in. w nowoczesnym Ośrodku Wczesnej Interwencji oraz Ośrodku Rehabilitacyjno-Edukacyjno-Wychowawczym czy w wyjątkowym na skalę kraju Zakładzie Aktywności Zawodowej „Wspólna Pasja”. Tu mogą znaleźć pracę, np. w pracowni stolarskiej czy gastronomicznej, której częścią jest Bar Mleczny „Krówka” i restauracja „Oberyba”. ZAZ zapewnia też rehabilitację tych osób. W 2019 roku wprowadziliśmy program „Bezpłatne poniedziałki dla mieszkańców”. W jego ramach żoranie mogą skorzystać m.in. z Parku Wodnego Aquarion, pod okiem instruktorów zagrać w siatkówkę, tenisa

stołowego lub badmintonu, rozwijać swoje pasje na warsztatach rękodzieła czy pójść na seans filmowy w kinie „Na Starówce”.

Znaczący wpływ na wzrost liczby mieszkańców ma na pewno duża liczba miejsc pracy w Żorach, w szczególności w zakładach działających na terenie Katowickiej Specjalnej Strefy Przemysłowej. To efekt naszej polityki nastawionej na tworzenie sprzyjających warunków dla inwestorów.

- Jakie są plany na kolejne lata?

- Będziemy kontynuowali działania zmierzające do rozwoju biznesu w naszym

mieście, bo to przede wszystkim decyduje o tym, czy miasto jest biedne czy bogate, a większe dochody budżetowe powiększą nam możliwości działania w innych sferach. Stawiamy też na rozwój budownictwa mieszkaniowego: komunalnego, ale też indywidualnego i realizowanego przez deweloperów. Właśnie rozpoczynamy projektowanie zupełnie nowej dzielnicy mieszkaniowej.

Chcemy także, by Żory w coraz większym stopniu rozwijały swoje funkcje ponadlokalne. Stąd plan budowy nowej siedziby

750 lat Żor

Miasto ognia

Atutem ponad 60-tysięcznych Żor jest świetna lokalizacja – na Górnym Śląsku, w niewielkiej odległości od najważniejszych miast województwa śląskiego, ale także od beskidzkich ośrodków rekreacyjnych. Dobre skomunikowanie sprawia też, że biznes lubi Żory.

Dzięki temu można tutaj znaleźć pracę w firmach na terenie prężnie działającej Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej – jednej z najlepszych na świecie. Żory leżą przy autostradach A1 i A4, co sprawia, że z Żor można szybko dojechać nie tylko w różne rejony kraju, ale też do Czech i Niemiec. Miasto ma najlepszy w regionie układ drogowy, dzięki czemu nie stoi się w nim w korkach.

Miasto atrakcji

Żory to miasto z zadbanymi terenami zielonymi, parkami i stawami. Tu zaczynają się granice Parku Krajobrazowego „Cysterskie Kompozycje Krajobrazowe Rud Wielkich” - najciekawszego przyrodniczo zakątku Śląska. Warto odwiedzić Park Wodny Aquarion, unikatowy Amerykański Park Rozrywki Twinpigs, multimedialne Muzeum Ognia oraz łączące tradycję z nowoczesnością, zmodernizowane Muzeum Miejskie.

Dzięki pozyskanym środkom miasto rewitalizuje zabytkowe przestrzenie i unowocześnia miejsca użyteczności publicznej. Odrestaurowane są już średniowieczne mury obronne, przy których powstał amfiteatr, działa nowoczesna biblioteka,



która nową siedzibę znalazła w budynku dawnego młyna elektrycznego z długą historią. Dawny blask odzyskał budynek dworca kolejowego, zaś blask w dosłownym tego słowa znaczeniu rozświetla żorską Starówkę, dzięki montażowi 332 eleganckich, energooszczędnych lamp LED. Nowe oblicze zyskują także zabytkowe kamienice, w których powstaje 16 nowych komfortowych mieszkań socjalnych. W roku jubileuszu odrestaurowany Pałac w Baranowicach wraz z otaczającym go pięknym parkiem w stylu angielskim, sta-



Muzeum Ognia w Żorach.

Fot. Patryk Jezierski

rodrzewiem i pomnikami przyrody stanie się centrum rekreacji i wypoczynku.

Miasto decyzją księcia Władysława

W lutym 2022 roku mija 750 lat od decyzji księcia Opola i Raciborza, Władysława, o założeniu miasta. W ciągu następnych kilkudziesięciu lat miasto zostało otoczone ceglanyimi murami obronnymi, powstał też gotycki kościół farny pw. św. Filipa i Jakuba. W okresie od XV do poł. XIX wieku miasto kilkakrotnie dotykały epidemie chorób zakaźnych, wiele razy było też niszczone przez pożary (największe w 1661, 1702 i 1807).

Centrum Edukacji Regionalnej i Ekologicznej. Chcemy też na terenie dawnej kopalni zbudować siedzibę nowej multilingwalnej szkoły międzynarodowej wraz z zapleczem laboratoryjnym i naukowym dla nowych technologii, ze środków Funduszu Sprawiedliwej Transformacji.

Mamy również nadzieję, że uda nam się zbudować północno-wschodnią obwodnicę miasta, co byłoby zakończeniem budowy zasadniczego układu komunikacyjnego Żor.

- Dziękuję za rozmowę

Po zakończeniu I wojny światowej, Żory znalazły się najpierw w obszarze plebiscytowym, następnie zaś w wyniku negocjacji po III powstaniu śląskim weszły w skład II Rzeczypospolitej. W czasie II wojny światowej Żory zostały niemal doszczętnie zniszczone, zburzono około 80% miasta. Odbudowa trwała ponad dwadzieścia lat. W 1970 Żory liczyły niespełna 9 tysięcy mieszkańców. Gwałtowny rozwój miasta nastąpił na początku lat 70., dzięki budowie kopalń na terenie Rybnickiego Okręgu Węglowego. Żory stały się miejscem budowy osiedli mieszkaniowych z wielkiej płyty. Czas transformacji ustrojowej był jednym z trudniejszych w dziejach miasta w związku z upadkiem dużych zakładów i związanym z tym bezrobociem. Dopiero utworzenie na terenie miasta Katowickiej SSE i ściągnięcie do miasta inwestorów z branży handlu i usług (handlowe centra wielkopowierzchniowe, bazy logistyczne) pozwoliło na zdecydowany wzrost zatrudnienia mieszkańców w nowoczesnych branżach i ograniczenie bezrobocia. hh

Dlaczego miasto ognia?

Ciasna zabudowa złożona z drewnianych domów krytych słomą sprawiała, że w przeszłości miasto niszczyły pożary. Po wielkim pożarze z 11 maja 1702 r., w którym spłonęło 150 domów, do dziś corocznie 11 maja Żory obchodzą Święto Ogniove, podczas którego odbywa się uroczysta procesja z pochodniami, a po uroczystościach religijnych - pokazy multimedialne i koncerty. Święto Ogniove było także inspiracją do powstania innowacyjnego Muzeum Ognia. W tym niezwykłym pod względem architektonicznym obiekcie o charakterze centrum nauki, poznamy związaną z pożarami historię Żor oraz dowiemy się, jak wykorzystywany był ogień od czasów prehistorycznych aż do współczesności.

Z ŻYCIA MIAST

BYTOM
Powstał klastery energii

Zielona energia czerpana m.in. z terenów przemysłowych i dążenie do energetycznej samowystarczalności? To tylko część korzyści, jakie niesie dla Bytomia stworzenie klastra energii.

Porozumienie w tej sprawie podpisał 25 stycznia prezydent Mariusz Wołosz, przedstawiciele bytomskich spółek oraz Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej SA.

Klastery Innowacji Energetycznych w Bytomiu to porozumienie lokalnych podmiotów zajmujących się wytwarzaniem, dystrybucją, magazynowaniem i konsumpcją energii. Efektem współpracy członków klastra ma być stworzenie samowystarczalnego systemu energetycznego.

- Podpisanie porozumienia to duży krok Bytomia w stronę zielonej energii i nabierającego już realnych kształtów projektu pozyskiwania energii z terenów przemysłowych. Formuła, którą będziemy tworzyć będzie jednak otwarta nie tylko na duże firmy, ale też na indywidualnych odbiorców. Mamy szereg możliwości, by to właśnie w Bytomiu rozpoczęła się zielona transformacja - mówi prezydent Mariusz Wołosz.

W czasach transformacji energetycznej inwestorzy oczekują nie tylko terenów inwestycyjnych, ale też usług, które umożliwiają dostęp do zielonej energii, wytwarzanej w odpowiedzialny sposób.

W Bytomiu wyznaczono już konkretne tereny, na których mogłyby powstać proekologiczne instalacje. To łącznie 65 ha, na które składają się m.in. tereny zrekultywowanego składowiska odpadów komunalnych.

[Więcej](#)

GORZÓW WIELKOPOLSKI
Zielony numer alarmowy

Urząd Miasta uruchomił zielony numer alarmowy. Jeśli mieszkaniowiec chce zgłosić problem związany z miejską zielenią, może zadzwonić pod numer 95 7355 666.

Zgłoszenia mogą dotyczyć pielęgnacji zieleni (drzewa, krzewy, trawniki, żywopłoty), połamanych lub przewróconych drzew oraz utrzymania czystości na terenach zielonych. Dzwonić można również w sprawie konieczności usunięcia drzew - dotyczy to wyłącznie egzemplarzy chorych, obumarłych lub stwarzających zagrożenie.

Pod zielony numer alarmowy warto zgłaszać także zaobserwowane nieprawidłowości na placach budowy - kiedy wykonawca nieprawidłowo zabezpieczył drzewa, gdy uszkodzone są pnienie lub ko-

rony drzew, czy też widać obdarzenia kory i złamane gałęzie.

Zgłoszenia mogą dotyczyć również interwencji z udziałem zwierząt domowych, gospodarskich oraz dzikich oraz zgłoszenia propozycji tematów z zakresu edukacji ekologicznej. Zgłosić można zapotrzebowanie na karmę i budy dla bezdomnych kotów, na ich sterylizację i kastrację, czy też na przeprowadzenie deratyzacji terenów miejskich.

Uruchomienie zielonego telefonu alarmowego to efekt „zielonych konsultacji”. W październiku ub.r. blisko 150 osób zabrało głos w sprawie systemu zarządzania zasobami środowiskowymi miasta. Na podstawie ankiet i rozmów z mieszkańcami powstał raport, który będzie podstawą do oczekiwanych przez gorzowian zmian, dotyczących zarządzania miejską zielenią.

[Więcej](#)

ŁÓDŹ**Miasto stawia na zielone ściany**

Przy al. Kościuszki na budynku Przedszkola Miejskiego nr 75 stanęło 16 metrów paneli pokrytych bluszczem. Z czasem zieloną pokryje się cała ściana budynku.



Fot. um.warszawa.pl

Zalety zielonych ścian można wymienić bez końca. To nie tylko element upiększający budynek, ale również skuteczny oczyszczacz powietrza, który zmniejsza hałas i obniża temperaturę w lecie.

Miasto postawiło właśnie pierwszą przy przedszkolu przy al. Kościuszki 81. - Ta zielona ściana to tylko początek długofalowych planów. Liczymy, że kiedy mieszkańcy i przedsiębiorcy zobaczą, jak to wygląda, i że wbrew pogłoskom, wcale nie niszczy budynków, pójdą za przykładem - mówi Maciej Riemer, dyrektor Departamentu Ekologii i Klimatu.

Pierwszą zieloną ścianę zaprojektował w 1938 r. Stanley Hart White z Uniwersy-

tetu w Illinois w Stanach Zjednoczonych. Dziś największą zielonych ścian i największą zewnętrzną zieloną ścianą znajduje się w Singapurze, choć to rozwiązanie zyskuje coraz bardziej na popularności także wśród użytkowników domowych.

KRAKÓW
Powstanie Strefa Czystego Transportu

Strefa Czystego Transportu to dobrze znane na świecie, ale nowe w Polsce narzędzie regulacji jazdy samochodem w wybranych obszarach miasta. Pod koniec 2022 roku, w związku z Wojewódzkim Programem Ochrony Powietrza dla Małopolski, taka strefa zostanie wprowadzona również w Krakowie.

Kraków jako pierwsze miasto w Polsce i naszej części Europy przeprowadził w 2019 roku innowacyjne pomiary rzeczywistej emisji zanieczyszczeń z pojazdów poruszających się po krakowskich ulicach. Szerokie badania pokazały wtedy, że 12% aut emituje aż połowę wszystkich zanieczyszczeń samochodowych. Te 12% to kilkunastoletnie lub starsze diesle.

Raport ICCT z przeprowadzonego badania Remote sensing.

Obecnie, wspólnie z Polskim Alarmem Smogowym, ponownie przeprowadzane są takie badania. Program Ochrony Powietrza wskazuje minimalny obszar, na jakim należy wprowadzić w Krakowie Strefę Czystego Transportu w roku 2022 r. Jest to rejon ograniczony tzw. drugą obwodnicą. Sugeruje też, jakie normy pojazdów powinny zostać przyjęte w zasadach jej obowiązywania. Aktualnie krakowski magistrat jest na etapie przygotowywania scenariuszy, na jakich zasadach i które pojazdy, z jakimi normami euro będą mogły wjeżdżać do Strefy Czystego Transportu. Przygotowane projekty

zostaną poddane konsultacjom społecznym, które pokażą, który wariant SCT jest najbardziej akceptowany przez krakowian.

[Więcej](#)

KONIN
Młodzi Ambasadorzy Klimatu wystartowali

Spośród prawie 50. aplikacji młodych osób z Konina i regionu, dla których klimat i działania proekologiczne są ważne, wybranych zostało 21 Młodych Ambasadorów Klimatu.

- Doświadczenia i chęć pracy na rzecz klimatu pomoże nam rozwinąć naszą inicjatywę oraz

wypracować szereg działań i rekomendacji ekologicznych dla miasta Konina, ale i regionu - mówi Emilia Wasielewska członkini zespołu projektowego, radna Rady Miasta Konina.

Założenia programu zakładają nie tylko organizację szkoleń na temat klimatu, ekowarsztatów, ale też badania klimatyczno-obywatelskie oraz budowanie sieci wsparcia i współpracy. A wsparcie młodym jest potrzebne, szczególnie w walce z jednym z największych zagrożeń zmianą klimatu i skutkami transformacji górniczo-energetycznej regionu.

Ważną częścią tego dwuletniego projektu będą także wakacyjne akcje klimatyczne organizowane przez samych młodych we współpracy ze społecznością lokalną, jak i wypracowanie dokumentu polityki współpracy i włączania mieszkańców w dialog, dyskusję, planowanie i realizację działań klimatycznych w Koninie. Projekt ma na celu zwiększenie aktywnego udziału młodzieży w kształtowaniu lokalnej polityki klimatycznej, by głos młodego pokolenia zabrzmiał i był usłyszany.

[Więcej](#)

RACIBÓRZ
Nowoczesna technologia w walce ze smogiem

Miasto Racibórz współpracuje z Krakowskim Alarmem Smogowym w celu zdiagnozowania i przeciwdziałania problemom „smogowym”. W styczniu br. rozpoczęły się loty pomiarowe dronem wyposażonym w odpowiednią aparaturę do kontrolowania ilości pyłu zawieszonego, a także tego, co wydobywa się z kominów.

Dane pozyskane w wyniku lotów pomiarowych stanowiąc będą solidny materiał dla raciborskiej Straży Miejskiej, która w ten sposób precyzyjnie będzie mogła określić problematyczne z punktu widzenia zanieczyszczeń powietrza źródła ciepła.

Oprócz tego Miasto Racibórz cały czas podejmuje wysiłki w celu edukowania mieszkańców, tak by każdy był świadomy jak ważne jest to, czym ogrzewamy nasze domy.

- Chcemy przede wszystkim edukować naszych mieszkańców, a nie karać, dlatego w tych pierwszych dniach Straż Miejska będzie starała się w pewnym sensie pouczać potencjalnych użytkowników „kopciuchów”. Wszyscy jednak zdajemy sobie sprawę z tego, że prawo jest prawem i dlatego jeżeli ktoś nadal uparcie stosował będzie nielegalny sposób ogrzewania swojego domu, będą wobec niego wyciągane konsekwencje przewidziane w przepisach - mówi prezydent Raciborza Dariusz Polowy.

[Więcej](#)

PIŁA**Pierwszy ekomural**

Na ścianie Szkoły Podstawowej nr 2 w Pile pojawił się nowy innowacyjny ekomural. Do jego wykonania zastosowana została specjalna fotokatalityczna farba, która oczyszcza powietrze z zanieczyszczeń. Jak podają jej producenci farba wzmacnia również fasadę budynku i jest samoczyszcząca, a także bakteriostatyczna i odkażająca.

Nowy mural oprócz fizycznego oczyszczania powietrza ma swoją treścią zachęcić do bardziej ekologicznego stylu życia - np. zamiany samochodu na rower lub komunikację publiczną. Tym bardziej, że rower ma właściwie same zalety: jazda nim nie odchudza portfela, pomaga



Fot. www.pila.pl

utrzymać w sprawności ciało. No i człowiek napędzający pojazd emituje zdecydowanie mniej dwutlenku węgla i innych gazów niż samochód.

- Ta praca idealnie wpisuje się w nasz cel - zielone miasto - GREEN CITY - oczywiście zielone nie tylko zielenią miejską, ale też transportem i budownictwem. Można powiedzieć, że ten mural to ogromny filtr powietrza. Wierzę, że spełni swoje zadanie i zachęci kolejnych mieszkańców do zmiany formy transportu. W tym celu zbudowaliśmy m.in. kolejne odcinki dróg rowerowych - mówi prezydent Piły Piotr Głowski.

Mural powstał jako element promocji projektu pn. „Przebudowa drogi rowerowej z oświetleniem wzdłuż odcinka ul. Przemysłowej w Pile jako element wspierania gospodarki niskoemisyjnej na terenie Pilskiego OSI”. Zadanie to zo-

stało wsparte środkami Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014-2020. Wartość dofinansowania to 1 316 441,32 zł.

[Więcej](#)

WROCŁAW**Buspasy i torowiska dla elektryków**

Coraz więcej osób we Wrocławiu decyduje się na zakup aut elektrycznych. Dzięki temu mogą bezpłatnie parkować w mieście lub jeździć po buspasach i torowiskach. Do dyspozycji mają też 140 punktów ładowania swoich pojazdów.

W stolicy Dolnego Śląska kierowcy samochodów elektrycznych i tych z napędem wodorowym mogą liczyć na specjalne przywileje. Jednym z nich jest możliwość poruszania się po mieście wyznaczonymi buspasami i torowiskami o łącznej długości 21 km. Ale to nie wszystko...

- Na terenie miasta zlokalizowanych jest 200 bezpłatnych miejsc parkingowych dedykowanych wyłącznie dla kierowców elektryków i aut z napędem wodorowym - wylicza Patryk Załęczny z biura prasowego UMW. - Musimy zaznaczyć, że kierowcy w strefie płatnego parkowania mogą oczywiście korzystać z innych miejsc i nie muszą płacić za postój. Na terenie Wrocławia jest też 140 punktów ładowania pojazdów elektrycznych i jest plan rozbudowy tej sieci o kolejne punkty. W ciągu najbliższych miesięcy i lat oferta dla posiadaczy elektryków w tym zakresie znacznie wzrośnie.

- Jako Urząd Miejski zaczęliśmy zmiany od siebie - dodaje P. Załęczny. - Nasze wydziały mają już w użyciu 10 aut elektrycznych. Natomiast od 1 stycznia 2022 r. jest wymóg, żeby firmy świadczące usługi na rzecz miasta świadczyły je, wykorzystując do tego co najmniej 10 proc. pojazdów zeroemisyjnych

[Więcej](#)

(epe)

Na podstawie stron internetowych miast.



XLV Zgromadzenie Ogólne Związku Miast Polskich

11 marca 2022 r., online



Proponowany porządek obrad I tury:

1. Powołanie Prezydium i komisji Zgromadzenia, przyjęcie regulaminu obrad.
2. Wystąpienia Gości.
3. Przedstawienie sprawozdania Zarządu z działalności w 2021 roku.
4. Przedstawienie sprawozdań finansowych i bilansu Związku za rok 2021.
5. Przedstawienie opinii Komisji Rewizyjnej dotyczącej sprawozdań i bilansu roku 2021.
6. Dyskusja nad sprawozdaniami.
7. Głosowanie nad przyjęciem sprawozdań i bilansu.
8. Przedstawienie projektu budżetu Związku na rok 2022.
9. Głosowanie nad przyjęciem budżetu Związku na rok 2022.
10. Monitoring i działania Związku wobec zmian w finansach samorządowych – informacja.
11. Prace nad projektem Krajowej Polityki Miejskiej / przygotowania do WUF 11 – informacja.
12. Sprawy wniesione i wnioski.
13. Zakończenie obrad.

Druga tura Zgromadzenia Ogólnego ZMP zaplanowana jest na 27 czerwca 2022r. Będzie częścią WUF (Światowego Forum Miejskiego) w Katowicach. W okresie między turami Związek planuje - w ramach polskiej ścieżki przygotowań do WUF 11 - zorganizowanie w pięciu miastach tematycznych seminariów przygotowawczych, pod patronatem MFIPR oraz UN Habitat.

Więcej informacji **TUTAJ**



**Przygotowanie Miast do WUF11 –
Światowego Forum Miejskiego
Inauguracja ścieżki ZMP**
Katowice 11.02 Willa Goldsteinów
godz. 11:00-13:00



KATOWICE, POLAND | 26-30 JUNE 2022

WUF W TWOIM MIEŚCIE

Program

1. **POWITANIE** (ogólna zapowiedź cyklu wydarzeń przed WUF11) Zygmunt Frankiewicz, Prezes Związku Miast Polskich / 11:00 – 11:10
2. **ZNACZENIE WUF11 w kontekście międzynarodowym i krajowym**
Małgorzata Jarosińska-Jedynak, Pełnomocnik Rządu ds. WUF / 11:10 – 11:30
3. **KATOWICE GOSPODARZEM WUF11** Marcin Krupa, Prezydent Katowic / 11:30 – 11:50
4. **MIASTA PRZED I PODCZAS WUF11: WUF W TWOIM MIEŚCIE / UDZIAŁ** Wojciech Jarczewski, dyrektor Instytutu Rozwoju Miast i Regionów / 11:50 – 12:05
5. **ZMP – PRZYGOTOWANIE MIAST DO WUF11 i ogłoszenia KPM** Andrzej Porawski, dyrektor Biura Związku Miast Polskich / 12:05 – 12:20
6. **PYTANIA I ODPOWIEDZI** ze strony uczestników na miejscu i online / 12:20 – 13:00



Samorząd Miejski

Miesięcznik wydawany przez Związek Miast Polskich.

Redakcja:

Redaktor naczelna: Ewa Parchimowicz,
Joanna Proniewicz, Hanna Hendrysiak
Oprawa graficzna, skład: Krzysztof Paczyński

Adres wydawcy i redakcji:

ul. Robocza 42, 61-517 Poznań,
tel. 61 63 350 54, fax 61 63 350 60
e-mail: redakcja@zmp.poznan.pl
www.miesta.pl